



Pokłóciła się
z partnerem
i skakała po
samochodzie

JAROCIN

Będzie referendum przeciwko burmistrzowi



GAZETA

Jarocińska

Nr 43 (1306) 20 października 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

WYTWÓRNIĄ BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

TRAGICZNY tydzień na drogach

JAROCIN

Nie było jeszcze
tak mocnej
kampanii

JARACZEWO

Zagraniczne
delegacje i medal
dla wójta

KOTLIN

Po połowie zapłacą
za asfalt na drodze
dla zajęcy

NOWE MIASTO

60 nagród
i 30 wyróżnień
dla nauczycieli

ŻERKÓW

Donosy, kontrole
i niekorzystne umowy
w MCT

Po 15 latach
i 95 rozprawach
dyrektor
cukrowni został
uniewinniony



KOTLIN
17.10.2015
pięcioro
rannych



GOLINA-
KOŹMIN WLKP.
17.10.2015
1 osoba
ranna



CZARKOWO-
PONIEC
16.10.2015
zginął
kierowca

24-letni mieszkaniec Jarocina zginął w piątkowym wypadku na drodze Gostyń - Poniec. Gostyńska policja ustaliła, że na łuku drogi wyprzedzał peugeota partnera. Kończąc manewr i wracając na prawy pas ruchu, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Kilka godzin później doszło do zderzenia volkswagena vento z autobusem na krajowej „11” w Kotlinie. W wypadku ucierpiało pięć osób. Stan dwóch poszkodowanych mężczyzn lekarze określają jako ciężki. Autokarem wracała z wycieczki z Berlina grupa pleszewskiej młodzieży.

Czytaj na s. 4 i 5

25
PAŹDZIERNIKA

WYBORY 2015
PARLAMENTARNE

► ZASADY GŁOSOWANIA ► LISTY KANDYDATÓW DO SEJMU I SENATU

► s. 11 - 18



Głosujmy na bardzo dobrych ludzi. Ku wspólnemu pożytkowi

Niedzielne wybory to już trzecia tegoroczna polityczna batalia o głosy Polaków. A przypomnijmy, że jeszcze było referendum. Dla mieszkańców gminy Jarocin dojdzie do tego referendum w sprawie odwołania burmistrza. Czy lubimy tak często chodzić na wybory? To brzmi jak pytanie retoryczne. A jednak wypada zacisnąć zęby i po raz kolejny pofatygować się do lokalu wyborczego. Bo to jest demokracja i kilka minut poświęconych na głosowanie nie może być za wysoką ceną. Dla nikogo.

Na wybory wypada chodzić od chwili, gdy od oddanego głosu rzeczywiście coś zależy. To my wybierzemy, kto będzie rządził Polską przez najbliższe cztery lata. I nikt nam tego prawa nie zabierze.

W tegorocznej kampanii wyborczej padło tyle obietnic i propozycji polepszenia bytu Polaków, że chyba nawet ci, którzy je głoszą, przestali w nie wierzyć. Wypada mieć nadzieję, że macie Państwo już tyle rozeznania, że potraficie oddzielić populistyczny bełkot i obietnice bez pokrycia od poważnych propozycji.

Polskę trzeba zmieniać, bo zmienia się świat nas otaczający. Chcemy żyć dostatniej, zarabiać więcej, mieć lepiej kształcone dzieci i wymiar sprawiedliwości spełniający najwyższe standar-



PIOTR PIOTROWICZ
prezes Południowej Oficyny Wydawniczej

dy. Nie chcemy stać w kolejkach do lekarzy, płacić wysokich podatków, jeździć po kiepskich drogach i długo podróżować koleją. Pragniemy lepszego przyszłości dla swoich dzieci i takiej perspektywy, która będzie nas pobudzała do działania i wprowadzania innowacji. My mamy swój własny program wyborczy wyborców: po prostu wiemy, czego chcemy w naszym kraju. Czekamy na takich przedstawicieli, którzy naprawdę zrozumieją nasze potrzeby.

Czy ci kandydaci, których nazwiska wyczytujemy na plakatach, billboardach czy ulotkach są w stanie nasz program zrealizować? Każdy to oceni we własnym sumieniu i wybranemu przez siebie kandydatowi zaufa. Ta suma indywidualnych „zaufań” da nam nowe rozdanie polityczne.

Nie wolno zostać w domu i potem narzekać, że znowu wygrali ci, którzy mnie nie odpowiadają. Albo: i tak nic od mojego pojedynczego głosu nie zależy. Czy też: nie warto wciąż głosować na tych samych, bo nic się nie zmienia. Wreszcie: nic mnie to nie obchodzi. To nie argumenty.

Za oknem jest Polska. I w moim domu jest Polska. Bo najważniejsza jest Polska. Dlatego trzeba głosować, żeby rządzili nią bardzo dobrzy ludzie. Ku wspólnemu pożytkowi.

LIST

Kandydat czy marionetka?

W GJ nr 41 Piotr Piotrowicz zajął się na poważnie oceną starosty jarocińskiego jako kandydata na posła. I wyszło mu, że to doskonały kandydat. Bartosz Walczak „nie bał się światła, mikrofonu, publiczności. Wiedział, co chce powiedzieć”. Przyznam, że ta charakterystyka bardziej pasuje do ucznia mającego powiedzieć wiersz na akademii szkolnej NIŻ DO, bądź co bądź, KANDYDATA NA POSŁA. Jako wyborcy powinniśmy wiedzieć co kandydat ma do powiedzenia na tematy związane z funkcjonowaniem państwa - bo tym się zajmuje sejm. Nie potrzebna nam wiedza typu, że „nie boi się mikrofonu”. Ale może jest tak, że ten kandydat nie ma w istocie nic do powiedzenia na temat funkcjonowania państwa a jego jedynymi atutami jest ładna prezencja i uśmiechy rozdawane na lewo i prawo? Na bycie posłem to stanowczo ZA MAŁO. Bartosz Walczak absolutnie nie jest właściwym kandydatem na posła. Na billboardach występuje razem z aktualnym burmistrzem, nad którego odwołaniem zarządzono już REFERENDUM. Walczak nie bierze tego pod uwagę. Dla niego ważniejsza jest „wierność” pryncypałowi, który umożliwił mu karierę starosty. Skoro tak, to można przypuszczać, że w sejmie również będzie robił to co mu każe „pryncypał”, nie przejmując się głosem wyborców. I taki ktoś ma być naszym przedstawicielem w sejmie? NIE. Do sejmu mogą kandydować osoby młode (od 21. roku). Lecz powinny przemawiać za nimi pewne predyspozycje np. wykształcenie prawnicze (toż w sejmie stanowiąc jest prawo). Bartosz Walczak nie jest prawnikiem. Czyli: wykształcenie - nie, doświadczenia „życiowego” też brak, doświadczenie w pracy samorządowej - symboliczne.

Zostaje miła aparycja. To stanowczo ZA MAŁO.

I jeszcze trzy wątki:

1. Jest wielce zastanawiające - dlaczego starosta wysyła obecnie do mieszkańców list, w którym chwali się „osiągnięciami” za pierwszy rok starostowania. Po co to marnotrawstwo papieru? Można zrozumieć wystanie takiego podsumowania pod koniec kadencji - czyli za trzy lata. Ale po roku? Nie wiem, czy to oznacza, że co rok będzie „męczył” mieszkańców taką taną propagandą? Jeśli tak, to naprawdę SZKODA PAPIERU. Chyba że jest to zakamuflowana kampania.
2. Gdy w grudniu 2014 Walczak zostawał starostą, nie słyszeliśmy o jego planach startu w wyborach do sejmu. Co się nagle stało, że postanowił porzucić pracę starosty i wystartować w wyborach do sejmu? Dostał nakaz?
3. Zastanawiające jest jeszcze jedno. Bartosz Walczak złożył wniosek o członkostwo w PIS w czerwcu br. Stało się to krótko po tym jak Ziemia Jarocińska dostała „kosza” od Pawła Kukiza. Co nie udało się z Kukiem, „przeszło” z PIS-em. Ciekawe, prawda? Na zakończenie REFLEKSJA:

Z listy PIS w naszym okręgu wyborczym startowała „od zawsze” Lidia Czechak. Niestety nie miała „szczęścia” dostać się do sejmu. W latach 2006-2010 była radną Sejmiku Wielkopolskiego, a obecnie jest drugą kadencję radną Rady Miejskiej w Jarocinie. Moim zdaniem, jeśli mieszkańcy ziemi jarocińskiej mieliby głosować na kandydata z PIS, to NIE Bartosz Walczak lecz Lidia Czechak swoim doświadczeniem i dotychczasową pracą w samorządzie jak najbardziej zasługuje na ich GŁOSY.

Jacek Kardach

Z PRZYMURZENIEM OKA...



SEKRETARZ PRZYCIĄGA WŁADZĘ?

Nie sposób było nie zauważyć, że na spotkaniu z pisarką Elżbietą Cherezińską pojawiło się wyjątkowo dużo przedstawicieli władz samorządowych. Nie wiadomo, czy to zasługa prowadzącego spotkanie Michała Fijałkowskiego, który na co dzień jest sekretarzem gminy, czy też może wpłynęła na to postać autorki lub tematyka książek. Złośliwe języki sugerowały, że obecność na spotkaniu autorskim m.in. burmistrza, starosty i dwóch wiceburmistrzów to zjawisko związane z wyborami czy referendum... Pozostaje mieć nadzieję, że jest to nieprawda... Wszak każdy z nich niejedno już w swoim życiu przeczytał i napisał. Niektórzy mają na swoim koncie nawet debiut literacki. Kolejne spotkania autorskie zweryfikują z pewnością, która z tez jest słuszna.

PRZEŚLADOWCY ROZDZIELENI

Naczelnik Wydziału Kontrolno-Kadrowo-Kwatermistrzowskiego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie bryg. Robert Kaczmarek jeździł na odbiór inwestycji z Jackiem Mosiem, kierownikiem oddziału nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie. Poruszali się samochodem straży pożarnej. Tajemnicą poliszynela jest, że niektórzy inwestorzy nie przepadali za nimi, co więcej nazywali ich „prześladowcami”, kiedy ci domagali się dostosowania oddawanych obiektów do obowiązujących przepisów.

- *Prześladowcy zostali rozdzieleni* - można było usłyszeć na uroczystej zmianie służby, kiedy Jacek Moś gratulował i dziękował za współpracę Robertowi Kaczmarkowi, który został zastępcą komendanta pleszewskiej straży. Najprawdopodobniej następcą awansowanego oficera asp. Mariusz Banaszak też będzie jeździł z przedstawicielem sanepidu. Ciekawe, czy nadal będą tak samo określani?



Jacek Moś dziękuje za współpracę bryg. Robertowi Kaczmarkowi



NIESTANDARDOWE WYZNANIA SZTANDAROWE

Zaskakujące było przemówienie absolwenta gimnazjum i liceum im. T. Kościuszki, 87-letniego docenta dr Kazimierza Wojciechowskiego, który przyznał, że początkowo miał iść na weterynarię. - *Mama powiedziała mi, że mam lepiej iść na medycynę, bo jak mnie kobieta kopnie, to będzie przyjemność, a jak mnie koń kopnie to będzie ból. Jak szedłem na medycynę, to musiałem sfalszować dokumenty, bo moi rodzice uważani byli za kufaków i krwiopijców - tłumaczył chirurg. Dodał, że zawsze starał się uczyć średnio, żeby nie zwracać na siebie uwagi. - Byłem w harcerstwie. Nie piłem alkoholu. Nie paliłem papierosów - wyznał, a zebrani nagrodzili go oklaskami. - Ale dziewcząt nie zaniedbałem. Nie były skrzywdzone żadne. Nauczyłem się tylko dobrej sztuki kochania - opowiadał, a jego słowa przyjęto salwami śmiechu. - I ożeniłem się ze swoją studentką. (...) Proszę mi wybaczyć, że mówiłem tak dużo, ale chciałem życzyć jeszcze uczniom, żeby nie chlali, nie ćpali i nie palili - zakończył swoją przemowę. Wrócił jednak na mównicę, żeby powiedzieć jeszcze o swoim stanie zdrowia i publikacjach, które wydał.*

JAROCIN

Po raz pierwszy w historii Jarocina mieszkańcy będą głosowali nad odwołaniem burmistrza i rady miejskiej przed upływem kadencji. Losy rządzących gminą rozstrzygną się 29 listopada.

Wszystko zaczęło się wiosną, kiedy burmistrz zdecydował o likwidacji kilku publicznych placówek oświatowych. Stosowne uchwały podjęła rada miejska zdominowana przez członków „Ziemi Jarocińskiej” (ugrupowanie Adama Pawlickiego). Stało się tak mimo zebrania przez rodziców ponad 2.000 podpisów pod protestem. Ta sytuacja stała się kołem zamachowym dla przeciwników obecnego burmistrza. Jeszcze przed wakacjami grupa osób postanowiła, że doprowadzi do referendum w sprawie odwołania Adama Pawlickiego i rady miejskiej przed upływem niecałego roku po rozpoczęciu kadencji.

Ostateczna decyzja o przeprowadzeniu referendum zapadła w piątek po południu. Wcześniej pracownicy Krajowego Biura Wyborczego przez kilka dni przebywały w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Sprawdzały, czy dane na listach poparcia pod inicjatywą są prawdziwe.

Komisarz Wyborczy w Kaliszu w miniony piątek wydał postanowienie, w którym wyznaczył termin referendum na 29 listopada. - *Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że nasza praca przyniosła oczekiwany efekt. Cieszy nas bardzo fakt, że tylu ludzi zdaje sobie sprawę z tego, jak bardzo nasza władza nie liczy się z głosem mieszkańców i nie bali się dać temu wyraz, popierając naszą inicjatywę swoim podpisem. Chcemy, aby wszyscy mieszkańcy mieli udział w tworzeniu prawdziwej demokracji w na-*

Będzie referendum przeciwko burmistrzowi

PYTANIA W REFERENDUM:

- ▶ Czy jest Pan/Pani za odwołaniem Adama Pawlickiego Burmistrza Jarocina przed upływem kadencji?
- ▶ Czy jest Pan/Pani za odwołaniem Rady Miejskiej w Jarocinie przed upływem kadencji?

CO BĘDZIE SIĘ DZIAŁO PRZED REFERENDUM?

- ▶ **20 października**
ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego oraz rozplakatowanie na terenie Gminy Jarocin postanowienia Komisarza Wyborczego w Kaliszu w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego
- ▶ **do 30 października**
podanie do wiadomości mieszkańców informacji o obwodach głosowania i siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum

- ▶ **do 4 listopada**
powołanie Miejskiej Komisji ds. Referendum w Jarocinie

- ▶ **do 8 listopada**
powołanie obwodowych komisji, sporządzeniu spisu osób upoważnionych do udziału w referendum

- ▶ **27 listopada, godz. 00.00**
zakończenie kampanii referendalnej

- ▶ **28 listopada**
przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji spisów osób uprawnionych do udziału w referendum

29 LISTOPADA, GODZ. 7.00 - 21.00, REFERENDUM

szym mieście, aby każdy poszedł głosować w referendum świadomy swego wyboru - mówi Anna Iwicka, pełnomocniczka komitetu, który doprowadził do referendum.

W najbliższych tygodniach będzie prowadzona akcja informacyjna. - *Na bieżąco będziemy informować mieszkańców o planowanych działaniach. Mam nadzieję, że rozmowy i spotkania zachęcą obywateli naszej lokalnej społeczności do wyrażenia swojej opinii poprzez oddanie głosu w referendum. Niebawem zorganizujemy konferencję prasową, na której przedstawimy swoje plany* - mówi Iwicka.

Na burmistrzu postanowienie Komisarza Wyborczego zdaje się nie robić wrażenia. Czy zabroni członkom i sympatykom swojego ugrupowania udziału w głosowaniu? - *Będę namawiał, żeby ten czas poświęcili rodzinie i nie poszli do referendum. Szkoda czasu i pieniędzy. (...) Myślę, że referendum to wielkie nieporozumienie, bo przecież nie mają ci, którzy referendum robią, żadnych argumentów merytorycznych - ocenia Adam Pawlicki (cała rozmowa na str. 8).*

Z kolei przewodniczący rady miejskiej twierdzi, że obecnie Jarocin ma ważniejsze sprawy. - *Jesteśmy w trakcie kampanii wyborczej do parlamentu. Chcemy, żeby nasz kandydat (Bartosz Walczak, członek „ZJ” startujący z listy PiS-u - przyp. red.) osiągnął jak najlepszy wynik. Uważam, że to w tej chwili jest bardzo ważna rzecz dla Jarocina i mieszkańców gminy. Referendum to jest kolejny temat, którym się zajmujemy, ale na tę chwilę nie najważniejszy* - mówi Rajmund Banaszyński.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

ŻERKÓW

Zbulwersowani zlekceważeniem przez starostę

Żerkowscy radni od kilku miesięcy zgłaszali zaniechania w utrzymaniu dróg powiatowych na ich terenie. Przede wszystkim chodziło o dziury i zarośnięte pobocza. Problemy - nie dość, że nie były rozwiązywane, to jeszcze się pogłębiały. Rajcy dopatrywali się przyczyn tego stanu rzeczy w likwidacji Zarządu Dróg Powiatowych. W tej sytuacji złożyli wniosek do przewodniczącej rady Barbary Urbańskiej oraz burmistrza Jacka Jędraszczyka o zorganizowanie objazdu dróg z udziałem starosty jarocińskiego Bartosza Walczaka.

Początkowo termin został wyznaczony na 17 września, ale starosta poprosił o jego przełożenie. Co prawda do Żerkowa przyjechał wówczas wicestarosta Mikołaj Szymczak, ale obejrząc drogi pojechał tylko z burmistrzem Jackiem Jędraszczykiem. Natomiast staroście zaproponowano, aby podał jakiś termin, a żerkowscy radni postarają się dostosować. Bartosz Walczak wyznaczył go na 7 października. Niestety tym razem też się nie stawił w Żerkowie. Do wizytacji dróg wyznaczył Piotra Banaszaka, szefa referatu dróg powiatowych oraz Wiesława Ratajczaka,

pracownika tego referatu.

Żerkowscy radni nie kryli oburzenia takim zachowaniem starosty. Niektórzy nawet zrezygnowali z udziału w objeździe. - *Miał być starosta, a przysłał swoich pracowników. Czujemy się zlekceważeni. Ja nie miałem zamiaru uczestniczyć w takiej komisji, bo ona nie miała sensu. Pracownicy, których on przysłał, doskonale znają te drogi, a poza tym oni nie są osobami decyzyjnymi w powiecie. My chcieliśmy rozmawiać ze starostą* - podkreśla Andrzej Stachowiak, radny z Komorza Przybysławskiego. - *Ale on okazał się niepoważnym człowiekiem. Dwa razy się umawialiśmy i to radni dostosowali się w końcu do terminu starosty, a on po raz kolejny nas zlekceważył. Nie mówię już o tym, że przez rok nie mógł znaleźć jednego dnia, żeby się spotkać z radnymi gminy Żerków. My oczekujemy współpracy, a ja jej nie widzę. Powiat tylko oczekuje, że my się do wszystkiego będziemy dokładać (w ostatnim czasie powiat zwrócił się do gmin o dofinansowanie zakupu karetki dla jarocińskiego szpitala - przyp. red.), a w zamian nie potrafili się nawet pofatygować do nas i konkretnie porozmawiać. My i tak dużo robi-*

my, chociażby na drogach powiatowych - twierdzi Stachowiak. Jego zdaniem starosta oprócz spotkań z burmistrzami i wójtami powinien znaleźć czas na bezpośrednią rozmowę z radnymi. - *To radni decydują o budżetach gmin i to od nich zależy, na co będą wydawane publiczne pieniądze. Starosta pisze pisma o dofinansowanie, które za bardzo nawet nie mają uzasadnienia, a na spotkanie i rozmowę nie ma czasu* - dodaje radny.

Podobnego zdania są radny Janusz Szóstek i przewodnicząca rady Barbara Urbańska. - *Starosta odmówił nam w pierwszym terminie. Sam wyznaczył drugi i nie przyjechał. Jest mi bardzo przykro, że nas tak potraktował. Tym bardziej że gmina Żerków bardzo się angażuje i dużo inwestuje w powiatowe zadania. Jednak kiedy przychodzi co do czego, to starosta nie ma dla nas czasu* - stwierdza Urbańska. - *Jesteśmy zbulwersowani całą tą sytuacją* - dodaje Janusz Szóstek. - *My czekaliśmy na starostę, bo to on decyduje o środkach i o tym, co ma być zrobione. Najciekawsze było to, że ci panowie, którzy przyjechali ze starostwa, też czekali na starostę i nie wiedzieli, że go nie będzie* - twierdzi radny z Komorza Przybysławskiego.

Dla żerkowskich radnych nie pozostaje też bez znaczenia fakt, że w objeździe uczestniczył tylko jeden radny powiatowy z gminy Żerków - Andrzej Szlachetka. Dwaj pozostali - Zbigniew Kuzdzał i Mariusz Stolecki byli nieobecni. - *To pozostawiam bez komentarza* - mówi Andrzej Stachowiak. - *W końcu chyba ktoś kogoś reprezentują, ktoś ich wybrał i powinni się poczuwać. Nie wiem, czy są już tacy pewni i nie potrzebują dbać o sprawy mieszkańców* - zastanawia się Janusz Szóstek.

Mariusz Stolecki twierdzi, że uprzedzał gminnych radnych, że ze względu na obowiązki w pracy (jest listonoszem - przyp. red.) nie będzie mógł uczestniczyć w objeździe dróg. - *W pierwszym terminie było to możliwe i nawet wziąłem sobie wolne, a za drugim razem już nie mogłem sobie na to pozwolić* - mówi radny powiatowy. - *Poza tym ze względu na charakter mojej pracy doskonale znam stan dróg na terenie gminy* - dodaje. Z kolei Zbigniew Kuzdzał wyjaśnia, że jego nieobecność była spowodowana problemami ze zdrowiem.

ANNA KONIECZNA

Bartosz Walczak
starosta jarociński



Przede wszystkim, kiedy był przesunięty pierwszy termin, to urzędnicy z wicestarostą objechali te najistotniejsze miejsca w gminie Żerków. Cały czas też sytuacja na tym terenie jest monitorowana i mamy aktualne informacje od radnego Zbyszka Kuzdzała. Natomiast tak nieszczyśliwie się stało, że przy tym ostatnim terminie byliśmy z wicestarostą zaabsorbowani Domem Pomocy Społecznej w Kotlinie, który jest dla nas bardzo ważny. Mieliśmy bardzo ważne spotkanie, którego nie mogliśmy przełożyć. Rozumiem to rozgoryczenie radnych z Żerkowa. Natomiast dla mnie najważniejsze jest i to mnie cieszy, że te wszystkie problemy związane z drogami powiatowymi, które radni żerkowscy zgłaszali, w większej części już w czasie objazdu zostały zdiagnozowane i zniknęły naturalnie. A wszystkie inne są robione na bieżąco i do sezonu zimowego będzie wszystko tak, jak powinno być. Na przyszłość jednak takich sytuacji chcę unikać. Zawsze, kiedy umawiam się na spotkania, to jestem i z tego jestem znany. Czasem jednak są pewne priorytety i ciężko jest wybrać, bo obydwie rzeczy są ważne. Niemniej jednak chcę zorganizować spotkanie z żerkowskimi radnymi i burmistrzem Jackiem Jędraszczykiem, aby porozmawiać o tym, co przed nami.

Potrącił rowerzystę i uciekł

Do wypadku doszło w czwartek około 0.30 na drodze krajowej nr „12” przed skrzyżowaniem z drogą na Nosków. - *Nieznamy nam kierujący nieustalonym pojazdem potrącił jadącego w stronę Leszna oświetlonego rowerzystę* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

23-letni cyklista z gm. Jarocin trafił z raną głowy i wstrząśnieniem mózgu do szpitala. Natychmiast po zgłoszeniu wypadku jarocińska i gostyńska komenda rozpoczęły poszukiwania sprawcy. Niestety nie udało się go zatrzymać.

Policja zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje na temat zdarzenia. Można je przekazywać pod numerem 997 lub (62) 749-82-00.

Agnieszka Zaworska podkreśla, że rowerzysta musiał być widoczny dla kierującego, bo jednoślad był oświetlony. - *Kiedy policjanci przyjechali na miejsce zdarzenia, światła nadal świeciły się w rowerze* - dodaje funkcjonariuszka. (era)

Nowy naczelnik i rzecznik

➤ **Asp. Mariusz Banaszak zostanie naczelnikiem wydziału kontrolno-kadrowo-kwatermistrzowskiego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Zastąpił na tym stanowisku bryg. Roberta Kaczmarka, który awansował na zastępcę pleszewskiego komendanta.**



W minionym tygodniu podziękowano bryg. Robertowi Kaczmarkowi za pracę w jarocińskiej straży

- *Dziękuję za wzorowo pełnioną służbę, bardzo dobrą współpracę, którą opierała się na doskonałym zrozumieniu potrzeb i dużej życzliwości. W naszej strażackiej służbie troska o drugiego człowieka, zapewnienie jemu bezpieczeństwa, to podstawowe przesłanie* - mówił bryg. Kazimierz Cieślak, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, dziękując Robertowi Kaczmarkowi za 23-letnią służbę w Jarocinie.

Świeżo awansowany oficer powiedział, że „komendant dołożył pustak do tego, że odchodzi z Jarocina” - *Gdyby nie bardzo pozytywna opinia mojego*

komendanta, do tego awansu nie doszedłbym - stwierdził. Był już rzecznik prasowy jarocińskiej straży, dziękując wszystkim za współpracę.

Roberta Kaczmarka na obu stanowiskach zastąpi asp. Mariusz Banaszak.

(era)

Asp. Mariusz Banaszak we wrześniu 2006 r. podjął naukę w Szkole Aspirantów PSP w Poznaniu. W lipcu 2008 r. rozpoczął pracę w jarocińskiej komendzie. Najpierw był ratownikiem w JRG. Od 1 maja 2012 zajmuje się sprawami organizacyjno-kadrowymi. Od listopada tego roku będzie naczelnikiem wydziału kontrolno-kadrowo-kwatermistrzowskiego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Aktualnie studiuje w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Mariusz Banaszak pochodzi z powiatu krotoszyńskiego, mieszka w Jarocinie. Wspólnie z żoną wychowuje 3-letniego syna Tobiasza. W wolnym czasie lubi popływać i pograć w piłkę nożną. W drugiej klasie liceum ogólnokształcącego podjął decyzję, że zostanie strażakiem. Przyznaje, że kiedy zaczął zajmować się sprawami kadrowymi brakowało mu adrenaliny związanej z udziałem w akcjach ratowniczych. - *Pomoc innym ludziom była główną motywacją, aby pójść do straży. Satisfakcja z tego, co się robi, rekompensuje tamte braki i można się spełniać w innych dziedzinach. Służba kontrolno-rozpoznawcza nie jest zbyt popularna wśród strażaków* - mówi asp. Banaszak. Inwestorzy nie mogą liczyć na wyrozumiałość nowego naczelnika przy odbiorze budynków. - *Właściciele obiektów muszą pamiętać, że rozwiązań przeciwpożarowych nie robią dla straży, tylko dla bezpieczeństwa swojego i przyszłych użytkowników* - ocenia



Wymyśliła kradzież samochodu

41-letnia mieszkanka powiatu jarocińskiego będzie odpowiadała za upozorowaną kradzież samochodu.

W połowie września policja otrzymała zawiadomienie od 41-letniej, że skradziono jej suzuki grand vitara. Z informacji przekazanej przez kobietę wynikało, że auto pozostawiła na parkingu przed firmą, w której pracuje, a kiedy wyszła z pracy, pojazdu już nie było. - *Sprawa trafiła do kryminalnych zajmujących się przestępczością samochodową. W trakcie zbierania dowodów policjanci zaczęli podejrzewać, że sytuacja opisana przez zgłaszającą w rzeczywistości wyglądała zupełnie inaczej. Funkcjonariusze ustalili, że kradzież została przez kobietę sfingowana* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Stróżę prawa stwierdzili, że samochód w rzeczywistości został przez kobietę przekazany nieustalonej osobie. - *Podczas gdy podejrzewano o sfingowanie kradzieży 41-latką przebywała w pracy, umówiony wcześniej wspólnik, za pomocą przekazanej mu przez kobietę kluczyka, uruchomił samochód i odjechał* - dodaje policjantka.

Podejrzewana o zgłoszenie fikcyjnej kradzieży 41-latką została zatrzymana 8 października. Usłyszała zarzuty związane z upozorowaną kradzieżą samochodu. Kryminalni zarzucili jej nie tylko zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie, ale również składanie fałszywych zeznań podczas prowadzonej sprawy. Grożą jej trzy lata więzienia.

Kobieta nie potrafiła wyjaśnić funkcjonariuszom, dlaczego wymyśliła kradzież auta. Utrzymywała, że nie wie kim jest mężczyzna, który zabrał auto. Policji nie udało się go ustalić ani znaleźć pojazdu. Siedzi nie wykluczając dalszych zatrzymań w sprawie. (era)

Dachowało troje kierowców

Na dachu zakończyło jazdę samochodem troje kierujących w minionym tygodniu.

Do pierwszego zdarzenia doszło na drodze Osiek - Zalesie w środę. Jak ustaliła policja, 19-latką kierującą renault kangoo w czasie mijania się z busem zjechała na prawe pobocze, a kiedy chciała wrócić na jezdnię zbyt mocno skręciła kierownicą, zjechała na przeciwny pas, wpadła do rowu, po czym dachowała. Świeżo upieczona kierująca z gm. Jarocin trafiła do szpitala. Na szczęście kobieta nie odniosła groźnych obrażeń ciała.

Policja ustala okoliczności zdarzenia i poszukuje kierowcy busa, który nie zatrzymał się na miejscu kraksy.

Podobne dwa zdarzenia odnotowała

policja w czwartek po południu. W tym dniu pogoda nie była sprzymierzeńcem kierowców. Padał deszcz. Pierwsze miało miejsce na krajowej „12” w Brzostowie. - *Mieszkaniec powiatu śremskiego stracił panowanie nad nissanem primera. Auto wpadło do rowu i dachowało. Kierowca wyszedł z pojazdu o własnych siłach* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Ledwie policjanci zakończyli ustalanie okoliczności zdarzenia w Brzostowie, a już zostali wezwani do Sławoszewa. Na wysokości szkoły dachował citroen saxo. Kierującą pojazdem załoga pogotowia udzieliła doraźnej pomocy medycznej. Mieszkanka Żerkowa nie wymagała hospitalizacji.

(era)



WIEŚCI KRYMINALNE

➤ Jechali pod wpływem

14 października w Kurcwie policja skontrolowała jadącego samochodem Adama Z. z gm. Kotlin. Kierowca volkswagena passata nadmuchał 0,4 promila alkoholu.

12 października na ul. Sportowej w Jarocinie zatrzymano Przemysława W. Motorowerzysta miał 2,3 promila alkoholu.

Tego samego dnia w Woli Książęcej sprawdzono Dawida D. z gm. Kotlin. Motorowerzysta nadmuchał 1,3 promila alkoholu.

➤ Pasażerka w szpitalu

Jedna osoba trafiła do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło w sobotę po południu na krajowej „15” na odcinku Golina - Koźmin Wielkopolski.

- *Kierujący, renault scenic mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego nie zachował ostrożności do warunków panujących na drodze i wjechał do rowu* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Do szpitala trafiła pasażerka auta. Kierowca był trzeźwy.

➤ 20 tysięcy nielegalnych papierosów w citroenie

Policjanci jarocińskiej drogówki otrzymali informa-

cję, że citroenem C2 przejeżdżającym przez Jarocin mogą być przewożone papierosy bez polskich znaków akcyzy. W piątek przed południem na ul. Poznańskiej funkcjonariusze zatrzymali opisany pojazd. Autem jechało dwóch mężczyzn z Poznania w wieku 51- i 41-lat.

- *Funkcjonariusze zabezpieczyli nielegalny ładunek - 20 tys. papierosów bez polskich znaków akcyzy i zatrzymali obu mężczyzn. Jeszcze tego samego dnia stróżę prawa z jarocińskiej komendy - zajmujący się przestępczością gospodarczą - jednemu z zatrzymanych, 51-letniemu mieszkańcowi Poznania, przedstawili zarzut przewożenia tytoniu, który nie jest opatrzony polskimi znakami akcyzowymi* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Mężczyźni grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Współpracujący z policjantami funkcjonariusze z Urzędu Kontroli Skarbowej ustalili, że gdyby ujawniony przez policjantów towar trafił do obrotu, straty Skarbu Państwa z tytułu nie odprowadzonego podatku akcyzowego wyniosłyby ponad 16.250 zł.

➤ Sprawcy kolizji z mandatami

Dwie kolizje odnotowała policja w środę. Kierująca peugeotem mieszkanka gm. Kotlin wyjeżdżając z ul. Wodnej, chcąc przejechać przez ul. Wojska Polskiego i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącemu fiattem od strony Kalisza mieszkańcowi powiatu ostrowskiego. W wyniku zderzenia fiat zmienił tor jazdy i uderzył w stojącego na ul. Wodnej volkswa-

gena. Sprawczynię ukarano mandatem. Tego samego dnia na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie kierujący peugeotem mieszkaniec powiatu średzkiego, jadąc od Kalisza, nie zachował bezpiecznej odległości za pojazdem poprzedzającym i wjechał w tył opła tigr, którym kierował mieszkaniec gm. Jarocin. Kierowcę peugeotu ukarano mandatem.

➤ 36 mandatów, 16 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych

„Truck & Bus” pod takim hasłem jarocińscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami drogówki komendy wojewódzkiej przeprowadzili działania, których celem było sprawdzanie stanu technicznego autobusów, samochodów dostawczych oraz ciężarówek. Policjanci kontrolowali również sposoby przewożenia osób i prawidłowość zabezpieczenia przewożonych towarów. Zwracali też uwagę na czas pracy i postoju kierowców, a także na posiadane przez nich uprawnienia do prowadzenia określonych rodzajów pojazdów.

Podczas akcji policjanci skontrolowali 63 pojazdy, w większości ciężarówki. Funkcjonariusze z jarocińskiej drogówki w trakcie prowadzonych działań nałożyli 36 mandatów karnych oraz zatrzymali 16 dowodów rejestracyjnych, w związku z nieprawidłowościami technicznymi pojazdów. Sześć ze skontrolowanych pojazdów nie zostało przez policjantów dopuszczone do dalszej jazdy. (era)

► WYPADEK NA KRAJOWEJ „11” W KOTLINIE

Pięć osób zostało rannych w zderzeniu volkswagena vento z autobusem. Stan dwóch mężczyzn lekarze określają jako ciężki.

Do zdarzenia doszło na krajowej „11” w Kotlinie w sobotę o godz. 4.00. - *Jechałem za autobusem. Patrzę, nagle hamowanie, pisk opon. Autobus z młodzieżą zderzył się czołowo z autem osobowym. Volkswagen na łuku drogi wypadł z jezdni. Szybko zatrzymałem się, zobaczyłem, co jest z ludźmi w samochodzie, wzywaliśmy pomoc. Siła uderzenia była bardzo duża, że auto osobowe rzuciło na bok* - opowiadał na miejscu zdarzenia jeden ze świadków. - *Samochód wybiło z drogi, aż podskoczyło. Uderzył w autobus, wpadł do rowu i dachował* - dodaje kolejny kierowca.

Na miejsce wypadku skierowano dwa zastępy straży pożarnej, trzy karetki pogotowia i policję. Kiedy służby ratunkowe przybyły do Kotliny samochód osobowy leżał na boku. Uwięzione były w nim dwie osoby. Aby je uwolnić strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Również poza drogą znajdował się autobus, którym podróżowało 27 osób, wśród nich 24 uczniów z Pleszewa, wracających z wycieczki do Berlina. Na szczęście autokar

Po zderzeniu z autobusem kierowca i pasażer w stanie ciężkim



Tak po zderzeniu wyglądał volkswagen vento

stał na kołach. Z autobusu wszyscy wyszli o własnych siłach. Kierownik wycieczki dzwonił do rodziców, aby przyjechali po swoje dzieci.

Jak doszło do wypadku? - *Kierujący volkswagenem vento 49-letni mieszkaniec Kalisza, jadąc w kierunku Jarocina, na łuku drogi nie zapanował nad pojazdem i doprowadził do bocznego zderzenia z jadącym z naprzeciwka autokarem. Trzy ranne pasażerki autobusu w wieku od 14 do 16 lat przewieziono do szpitala w Pleszewie. Po badaniach i opatrzeniu medycznym zostały wypisane* - relacjonuje mł. asp. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kierowcę volkswagena oraz 50-letniego pasażera przewieziono do szpitala w Jarocinie. Ten ostatni ze złamaniem kręgosłupa trafił na neurochirurgię do Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kaliszu. Drugi z rannych przebywa na oddziale intensywnej terapii medycznej jarocińskiego szpitala. - *Pacjent na wielonarządowe obrażenia, złamanie kości udowej, kości ramienia, miednicy i stłuczenia płuca. Jest w stanie ciężkim, ale stabilnym* - mówi dr n. med. Włodzimierz Budziński, kierownik medyczny szpitala w Jarocinie. (era)

Wyprzedzał na łuku i zginął

24-letni mieszkaniec Jarocina zginął w piątkowym wypadku na drodze Gostyni - Poniec.

Z relacji świadków wynika, iż kierujący samochodem marki Ford Focus młody jarocinianin, jadąc od strony Gostynia, na drodze pomiędzy Czarkowem a Poniecem próbował wyprzedzić pojazd znajdujący się przed nim. - *Na łuku drogi wyprzedzał poprzedzającego go peugeota partnera. Kończąc manewr i wracając na prawy pas ruchu, stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z toru jazdy i uderzył w znajdujące się również po prawej stronie drzewo* - relacjonował prokurator rejonowy Bogdan Zygmunt.

Pierwsze na zgłoszenie o zdarzeniu odpowiedzieli dwa zastępy z OSP Poniec, które pojawiły się na miejscu wypadku drogowego. Rozpoczęła się akcja reanimacyjna, przy współudziale pogotowia ratunkowego. Jednakże po kilkudziesięciu minutach mieszkaniec Jarocina zmarł. - *Trwają czynności wyjaśniające, które pokażą, co było dokładną przyczyną zdarzenia* - mówił młodszy aspirant Dominik Kowalski z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Gostyniu.

Przesłuchanie świadków zdarzenia, m.in. kierowcy i pasażera peugeota, dało policji i prokuraturze jaśniejszy obraz sytuacji. -

Ze wstępnych ustaleń wynika, że pokrzywdzony jest sprawcą zdarzenia. Na chwilę obecną nie widać żadnych innych przyczyn, które mogły spowodować to zdarzenie. Przykładowo, że ktoś zajeżdżał kierowcy forda drogę, zablokował go. Nie ma takich okoliczności - mówi takich okoliczności - mówi prokurator rejonowy. Zostanie jeszcze przeprowadzona sekcja zwłok. - *W celu ustalenia bezpośredniej przyczyny zgonu. Pobierzemy również krew do analizy w celu jej zbadania na zawartość alkoholu i innych substancji* - wyjaśnia prokurator. - *Sprawa jest do umorzenia* - podsumowuje Bogdan Zygmunt.

(buj)

Pokłóciła się z partnerem, zniszczyła cudzy samochód

- *Mam skakać!* - krzyczy młoda kobieta, chodząc po dachu opła omegi. - *Ja p... auto r... jeszcze* - komentują świadkowie obserwujący wyczyny młodej kobiety.

Jarocinianin chciał sprzedać opła omegę. Auto przekazał koledze. Pojazd postawiono na parking przy hotelu na ul. Bolesława Chrobrego w Jarocinie. - *Zostawiłem znajomemu kluczyki, aby wszyscy zainteresowani mogli oglądać samochód. Nie mogę wychodzić z pracy, aby pokazać auto* - opowiada właściciel opła omegi. - *W piątek byłem na szkoleniu w Kaliszu. Zadzwonił do mnie kolega, że 30-letnia dziewczyna chodzi po dachu mojego samochodu* - relacjonuje nasz rozmówca.

Na nagraniu widać, jak dziewczyna stoi na dachu samochodu. - *Mam skakać!* - krzyczy, po czym pochyliła się i ręką rysuje po aucie. W tle słychać ujadające psy. - *Ja p... auto r... jeszcze* - komentują świadkowie obserwujący jej wyczyny.

Kobieta orientuje się, że jest nagrywana i schodzi z pojazdu. - *Mój samochód ma uszkodzoną listwę zderzaka z tyłu, dach i kłapa bagażnika są porysowane. Na szczęście nie jest powgniatany* - wylicza właściciel auta.

Zdarzenie potwierdza

policja. - *Całą sytuację nagrał jeden ze świadków zdarzenia. Dzięki temu policjanci bardzo szybko ustalili tożsamość sprawczyni. Okazała się nią 30-letnia mieszkanka gminy Jarocin, dobrze znana miejscowym stróżom prawa. Dzień póź-*

po klótni wsiadł do nieswojego auta i zamknął się w nim od środka - opowiada policjantka.

Za rozładowanie w ten sposób ataku furii, grozi jej do 5 lat więzienia. 30-latką jest już notowana w policyjnych kartotekach. We wrześniu



niej kobieta została zatrzymana - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Kryminalni ustalili, że młoda kobieta, wchodząc na dach samochodu wyrwała z niego listwę zderzaka. Ponadto w wyniku jej spacerów po bagażniku, na lakierze powstały zarysowania. 30-latką usłyszała zarzut uszkodzenia mienia i spowodowania tym samym szkód w wysokości 600 zł. - *Kobieta tłumaczyła policjantom, że wskazując na samochód chciała odreagować swoją złość na partnera, który*

będąc pod wpływem alkoholu wraz z koleżanką weszły na jedną z posesji w Roszkowie i zażądały od jej właściciela papierosów. Kiedy odmówił, rozwścieczone kobiety zaatakowały mężczyznę. Groziły spalaniem i nasłaniem mafii. Jedna z nich skradła właścicielowi posesji portfel. Jest podejrzewana o kradzież roweru w sierpniu tego roku.

Świadkowie piątkowego zdarzenia twierdzą, że 30-latką wtedy miała również być pod wpływem alkoholu. Policja nie potwierdza tego, ponieważ kobieta została ujęta następnego dnia. (era)



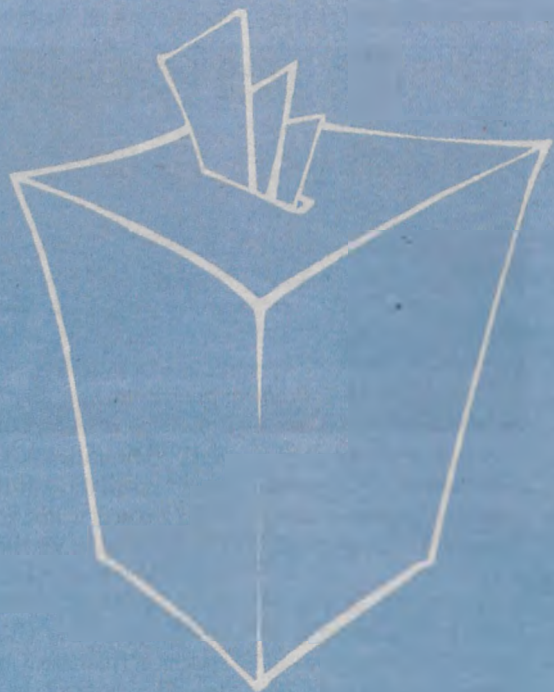
CZAS ROZWOJU

Bartosz
Walczak
Starosta Jarociński

zi STOWARZYSZENIE
ZIEMIA JAROCIŃSKA

Adam
Pawlicki
Burmistrz Jarocina

zi STOWARZYSZENIE
ZIEMIA JAROCIŃSKA



Stowarzyszenie ZJ skupia członków
bezpartyjnych oraz różnych opcji
politycznych.

Zdecydowaliśmy się jako Stowarzyszenie
udzielić poparcia **Bartoszowi Walczakowi**
- staroście jarocińskiemu, który
kandyduje z list Prawa i Sprawiedliwości do
Sejmu RP (**lista nr 1 pozycja 16**),
a do Senatu **Andrzejowi Wojtyle**.

Oddajmy na nich głos,
bo wszyscy Polacy, to jedna rodzina.

Prezes Stowarzyszenia ZJ,
burmistrz Jarocina
Adam Pawlicki

ŻERKÓW ► SPUSZCZONA PO BYŁYM DYREKTORZE BALASTEM DLA MCT

- Mielśmy wszelkiego rodzaju kontrole - inspekcję pracy, sanepid, straż pożarną. Wszystko to było na podstawie donosów, które na firmę i na mnie osobście były pisane - poinformował dyrektor Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie. Maciej Łączny przedstawił radnym szczegółowe sprawozdanie z działalności placówki, którą kieruje.

Widocznie ktoś miał siłę przebicia, a ktoś inny podpisał te protokoły

- Dużo czasu poświęciłem, żeby odpychać wszystkie te zarzuty, rozmawiać z komisjami i inspektorami, bo oni sprawdzali wszystko bardzo szczegółowo - przyznał Łączny. Z jego informacji wynikało, że wszystkie zaniedbania dotyczyły spraw z lat poprzednich. - Jeśli te kontrole były spowodowane animozjami w stosunku do mnie, to okazało się, że ich wyniki nie mnie obciążały. Z tym związane były też dodatkowe koszty, ponieważ trzeba było zrealizować różnego rodzaju zalecenia pokontrolne na przykład przeglądy, które powinny być zrobione w 2011 czy 2012 roku - dodał dyrektor. - Ale takie kontrole trzeba przecież robić na bieżąco - wtrąciła przewodnicząca rady miejskiej Barbara Urbańska. - Ja nie wiem, jak to się odbywało. Widocznie ktoś miał siłę przebicia, a ktoś inny podpisał te protokoły. Ale taki na przykład przegląd instalacji elektrycznej był w 2011 roku. W przypadku przeglądu przeciwpożarowego to opinia była z ubiegłego roku, ale nie wiem, kto i na jakiej podstawie mógł ją wydać, bo nie ma żadnych dokumentów, na podstawie których można było ją wydać. Nie wiem, może one były, ale teraz ich nie ma - stwierdził Maciej Łączny.

Dobrze, jeśli uda się mieć sztywną kadrę - około 25 ludzi

Z informacji, które przedstawił, wynikało, że MCT zatrudnia 32 osoby

Donosy, kontrole i niekorzystne umowy



Maciej Łączny jest dyrektorem MCT od 1 marca br.

na pełne etaty oraz 4 osoby na trzy czwarte etatu. Dyrektor nie ukrywał, że stara się tak dobrać załogę, żeby z jednej strony zapewnić centrum prawidłowe funkcjonowanie, a z drugiej maksymalnie obniżyć koszty. - Dwie osoby są na wypowiedzeniach. Do końca października wykorzystują urlopy i później przestaną być naszymi pracownikami. To są osoby w wieku przedemerytalnym i zwolnienie ich niesie za sobą stosunkowo najmniejsze konsekwencje, bo będą mieli źródła utrzymania. A zawsze taki pracownik w jakichś awaryjnych sytuacjach może do nas wrócić na umowę zlecenie - tłumaczył dyrektor Łączny.

- Ta obsada w zasadzie wystarcza do obsługi centrum. Mając jednak na uwadze dalsze obniżenie kosztów, można by wykonać jeszcze jakieś ruchy. Przede wszystkim usprawnić działanie naszej administracji. Może o dwa, trzy etaty obciąć. Najlepiej byłoby zastosować podobny system, jak w spółkach, żeby pewne rzeczy wyprowadzić na zewnątrz. Niestety, nie możemy tego zrobić, bo mamy zapisane, że pewne komórki i pracowników na etacie musimy mieć - dodał. Zdaniem szefa MCT optymalne zatrudnienie w kierowanej przez niego placówce to 50 osób w sezonie letnim

► Przychody MCT z basenów odkrytych w sezonie 2015

200 tys. zł ze sprzedaży biletów
104 tys. zł z gastronomii

► W MCT pracują:

32 osoby na pełen etat
4 osoby na ¾ etatu
2 osoby na długotrwałym zwolnieniu lekarskim (płatne przez ZUS)
5 osób na urlopach macierzyńskich i wychowawczych
2 osoby w okresie wypowiedzenia
4 osoby to uczniowie

► Dyrektor Maciej Łączny planuje przedłużyć godziny otwarcia kąpielni w sezonie zimowym w weekendy do godziny 2.00 w nocy. Przychody z kąpielni za 4 miesiące tego roku - od marca do końca czerwca - wyniosły **48 tys. zł**.

i 25 w zimowym. - Ale wiadomo, że nie da się tak. Dobrze będzie, jeśli uda się - jeśli chodzi o stałych pracowników, żeby mieć sztywną kadrę około 25 ludzi, a pozostałych zatrudniać tylko na sezon. Na razie jednak musi zostać tak, jak jest, bo nie stać mnie na ewentualne odpłaty - przyznał Łączny.

Umowy były niekorzystne i przynosiły straty

Zobowiązania MCT systematycznie się zmniejszają - z 577 tys. zł na koniec lutego do 36 tys. zł na koniec

sierpnia. - Na naszym koncie jest w tej chwili około 180 tysięcy. Z tego mamy jeszcze pewne rzeczy związane z bieżącą działalnością do zapłacenia. Do tego dochodzi przegrana sprawa w sądzie (wyrok zobowiązuje MCT do zapłacenia ok. 50 tys. zł byłym pracownikom za nadgodziny z lat 2010 i 2011 - przyp. red.). W międzyczasie spłacony został też kredyt, który były szef placówki Kasper Ekert zaciągnął rok temu „w koncie” (200 tys. zł - przyp. red.) na bieżącą działalność. - Trzeba było to zrobić, żeby uniknąć dalszych kosztów i odsetek tego kredytu - wyjaśnił Łączny. - Gdyby nie koszty tego przegranego procesu i wszystkich kontroli, jakie mieliśmy, to powiedziałbym, że będzie OK i zakończyłbym rok tak, jak bym tego chciał - dodał. Jego zdaniem koniec roku może być trudny. - Analizując sytuację MCT w przeszłości, to będę miał jakiś problem w grudniu. Na ile on będzie poważny, to się okaże.

Skarbnik gminy Bronisława Rogacka korzystając z obecności dyrektora Łącznego pytała: - Jak to jest możliwe, że przy mniejszych obrotach MCT jest się w stanie utrzymać, a przy tak dużych obrotach, które były w poprzednich latach powstało 700 tysięcy zobowiązań? Szef centrum przyznał, że zadał sobie to samo pytanie. - Jedynym rozsądnym wytłumaczeniem jest to, że w niektórych przypadkach umowy z grupami, które u nas gościły, były na tyle niekorzystne, że one według mnie przynosiły straty. To potwierdziła zresztą późniejsza analiza dokumentów. Problem polegał na tym, że nie było żadnej kalkulacji kosztów. Bo na przykład była grupa i część instruktorów była bezpłatnie. I jak jest dwóch instruktorów na czterdziestu, to jest OK, ale jeśli jest dwudziestu instruktorów na sześćdziesięciu, to coś jest nie tak. A koszty były - tłumaczył Łączny. - A co tam, gmina zapłaci - wtrącił wiceprzewodniczący rady Grzegorz Andraszak. - Taka była filozofia myślenia - dodał.

ANNA KONIECZNA

► JAROCIŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA ZATRUDNIŁA SZEŚĆ OSÓB

W zlikwidowanym JOK-u pracownicy się nie nudzą

Sześć osób dostało pracę w filii nr 5 Biblioteki Publicznej, w którą przekształcono Jarociński Ośrodek Kultury. Obsadzone zostanie 3,5 etatu - niemal o połowę mniej niż w zlikwidowanej z końcem września placówce.

Do konkursu zgłosiło się 16 kandydatów. W zdecydowanej większości były to osoby chętne do organizacji imprez. Ich aplikacje oceniła pod względem formalnym komisja, która przeprowadziła też rozmowy rekrutacyjne. W jej skład weszły dyrektorka biblioteki Agnieszka Borkiewicz, dyrektorka wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Jarocinie Bożena Kubacka oraz współpracująca z władzami ekspertka z Centrum Animacji Lokalnej w Warszawie Magdalena Popłońska-Kowalska.

Aktualnie w budynku po JOK-u trwają prace remontowe. Większość z nich związana jest z realizacją rządowego programu „Senior Wigor”,

w ramach którego powstanie Dom Seniora. Jego oficjalne otwarcie zaplanowano na 7 listopada. Dwa dni wcześniej odbędzie się przedstawienie „Męczennicy”. Do tej pory budynek JOK-u będzie praktycznie wyłączony z użytku. Czy nie oznacza to nudy dla nowo przyjętych pracowników? - Pani Krawczyk jest w bibliotece w parku, gdzie załatwia wszystkie sprawy związane z przejmowaniem sprzętu JOK-u, z umowami. Pani Pakulska przechodzi do filii nr 5 z dniem 1 listopada, pani Majchrzak jest zatrudniona od 15 października i już ma co robić. Pan Krystian zajmuje się choćby plakowaniem i kilkoma imprezami, które się już w JOK-u odbyły, np. występ „Paranienormalnych” i impreza robiona przez „Ziemie Jarocińską” - koncert Edyty Geppert. Mamy teraz szkolenie, a za chwilę mamy 70-lecie biblioteki, w którego obchody zaangażowani będą wszyscy pracownicy. Tak więc zapewniam, że nikt się nie nudzi - mówi

Agnieszka Borkiewicz.

Filia w JOK-u poszukuje też chętnych osób do prowadzenia zajęć kulturalnych, które odbywałyby się przynajmniej dwa razy w miesiącu. Szczegóły na stronie internetowej www.bibliotekajarocin.pl.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

► Osoby przyjęte do pracy w filii nr 5 Biblioteki Publicznej (JOK):

Specjaliści ds. organizacji imprez:
Marta Pakulska (cały etat)
Katarzyna Krawczyk (pół etatu)*
Monika Majchrzak (pół etatu)

Specjaliści ds. obsługi urządzeń elektroakustycznych, audiowizualnych i elektrycznych:
Krystian Mikołajczak (pół etatu)*
Roman Wyduba (pół etatu)

Pracownik gospodarczy:
Czesław Dobrowolski (pół etatu)

* osoby, które dotychczas pracowały w JOK-u

INTERWENCJA

(62) 332 20 33

Jeśli nie dostaną podręczników, zgłoszą sprawę do ministerstwa

Do redakcji przyszedł rodzic, którego dziecko od września nie otrzymało darmowych podręczników w Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie. - Syn mi opowiadał, że są opóźnienia z dostawą podręczników i pani na lekcji dyktuje dzieciom do zeszytu to, co jest napisane w książce, na którą uczniowie czekają już półtora miesiąca - wyjaśnia zbulwersowany ojciec.

Marek Durczak, dyrektor placówki zapewnia, że problem nie dotyczy szkoły podstawowej, a tylko gimnazjum, w którym brakuje 71 podręczników z fizyki i 32 z chemii. - Pani dyrektor siedzi cały czas na telefonie. Wykonaliśmy może ze sto rozmów i napisaliśmy trzy reklamacje. Nie wiem, co możemy jeszcze zrobić. Chyba że wsiądziemy w samochód i pojedziemy po te podręczniki - denerwuje się szef placówki.

Jak dodaje, szkoła jest w trud-

nej sytuacji, ale jej władze nie miały na to żadnego wpływu. - Jesteśmy upoważnieni najzwyczajniej w świecie do wysłania informacji, ile podręczników potrzebujemy. Problem polega na tym, że nikt nie wie, dlaczego otrzymaliśmy mniej podręczników niż zamawialiśmy. 5 października mieliśmy spotkanie z panem z wydawnictwa WSiP. Dostaliśmy zapewnienie, że w ciągu kilku dni książki do nas dotrą - wyjaśnia dyrektor Durczak.

Władze placówki mają nadzieję, że wydawnictwo dotrzyma słowa. - W przeciwnym razie będziemy musieli zgłosić tę sytuację do ministerstwa edukacji. To jest pierwsza tego typu sytuacja w szkole. Prawdopodobnie nastąpiła pomyłka i wydawnictwo wysłało książki gdzieś indziej i trwają ich poszukiwania - podejrzewa dyrektor placówki.

(seb)

► TAK MOCNEJ KAMPANII WYBORCZEJ NIE BYŁO W JAROCINIE JUŻ DAWNO

Do pracy jadę 20 minut. W tym czasie twarz Bartosza Walczaka mijam kilkanaście razy. Już po kilku kilometrach drogą powiatową moim oczom ukazuje się pierwszy baner szefa powiatu. Wisi na płocie okalającym park, w którym znajduje się Dom Dziecka (dla niewtajemniczonych majątek należy do powiatu, dyrektor domu jest przedłużeniem administracji starosty). Szef starostwa razem z przewodniczącym Rady Powiatu, członkiem klubu PiS-u, pod nimi napis „Razem dla gminy Jaraczewo”. To kampania Ziemi Jarocińskiej (choć nigdzie nie ma informacji o źródle finansowania). Dosłownie tuż obok wisi kolejny, finansowany ze środków Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Tym razem reklamujący „Czas zmian”. (banery muszą widzieć wierni wychodzący z kościoła w Górze, gdzie szef rady powiatu jest... szafarzem). Reklamy łączy nie tylko twarz starosty. Ekspersi nie mają złudzeń, na obu materiałach jest to samo zdjęcie. Walczak stanowczo zaprzecza. Musi, bo gdyby okazało się, że reklama ZJ to część kampanii do parlamentu, sprawą - jak tłumacza w biurze komisarza - musiałaby się zająć policja. A może chodzi o zupełnie odwrotny efekt?

Cuda się nie zdarzają

Wydatki na kampanię wyborczą podlegają ograniczeniom i dość ściślemu rozliczeniu. Dlatego na każdym materiale powinna być informacja, który komitet go finansuje. Komitet tak, ale stowarzyszenie już nie. To jak widać postanowiła wykorzystać Ziemia Jarocińska i tylko „poprzeć” starostę. Czy stowarzyszenie walczy rzeczywiście o to, by Walczak wszedł do sejmu z 16. miejsca. - Cuda się nie zdarzają - ocenia inny z kandydatów na posła. Po co wieszać obok siebie dwa banery - jeden z PiS-u, a drugi z ZJ? Pawlicki (zobacz rozmowa) i Walczak zgodnie przekonują, że idzie o pokazanie współpracy i „efektu synergii”. Pytanie tylko, kto kogo „ciągnie” w tej kampanii? Czy w związku z inicjatywą referendum (w piątek ogłoszono termin głosowania - przyp. red) chodzi o utrzymanie władzy w Jarocinie?

Dobry obserwator zauważy jeszcze jedno - na reklamach partyjnych Walczaka jest hasło „Czas zmian”, na tych stowarzyszeniowych „Czas rozwoju”. Szef powiatu przekonuje, że w jego sztabie nie myśli się o referendum. - Wiadomo, że można wszystko na siłę „doszyć”, ale ja ograniczam kampanię. Jeśli mam materiały, to one zawsze mają oznakowanie z jakiego komitetu pochodzą. Faktycznie, ktoś może powiedzieć, że to się wiąże - przyznaje starosta. - Rok temu była kulminacja

Po rozwoju, czas zmian

► Kilkanaście, kilkadziesiąt, a może 100 tysięcy? Nawet tyle Bartosz Walczak i Ziemia Jarocińska mogli wydać na kampanię wyborczą. Czy tyle warta jest próba zdobycia mandatu posła z 16. miejsca? Patrząc na zalane reklamami miasto, trudno oprzeć się wrażeniu, że stawką w tej grze z wyborcami nie jest wyłącznie miejsce w sejmie.



wyborów samorządowych i chcemy po upływie roku, jako Ziemia Jarocińska jeszcze szerzej mieszkańców poinformować o wielu rzeczach i wywiązywać się w tego programu. Uważam, że nie ma nic lepszego, jak dobra komunikacja z mieszkańcami i jak najszerza informacja, na temat tego, co robią samorządowcy.

Limit starczyłby może na samochód

Prawdziwy atak wizualny jest po wjechaniu do Jarocina. Przy skrzyżowaniu Al. Niepodległości z Moniuszki gigantyczny billboard. Na kilku metrach kwadratowych starosta i burmistrz przekonują o Rozwoju. Walczak wisi jeszcze na bloku spółdzielni, bankowym płocie i przy największym skrzyżowaniu w mieście, gdzie reklama to naprawdę duży koszt.

Każda partia ma określony limit na kampanijne wydatki. Pieniądze dzielone są wg liczby kandydatów zgłoszonych w poszczególnych okręgach. Ale to nie oznacza, że wszyscy pretendenci do sejmowej ławy, dostają taki sam budżet. Najwięcej wydaje się na promocję „jedynek”. Jak tłumaczy mi jeden ze sztabowców, o ile osoba startująca z 5. miejsca może liczyć na kilkadziesiąt tysięcy złotych, to już

druga dziesiątka zaledwie na kilka. W przypadku kandydata z Jarocina to podobno zaledwie 3 tys. zł. - Limit, który dostał Bartek starczyłby może na oklejenie tego auta i kilka ulotek - mówi jeden z członków sztabu. Inny dodaje. - Lichocka jak wjechała do miasta, była w szoku, że ktoś z 16. taką kampanię robi. Do tej pory z tych miejsc nikt nie wchodził.

Specjaliści z branży reklamowej oceniają, że kampania z Walczakiem w tle to może być wydatek od kilkadziesiąt do nawet 100 tys. zł (dodając między innymi zorganizowane koncerty). - Wydałam ponad 10 tys. i prawie mnie nie widać - mówi inna kandydatka z okręgu.

Czy przy okazji wyborów na posła rozpoczęła się kampania mająca być przeciwwagą do referendum, w którym mieszkańcy chcą odwołać burmistrza i radę miejską? Starosta jest dosłownie wszędzie. W kościele (podczas koncertów organizowanych przez ZJ), na festynach, na konwencji i w popularnej wyszukiwarce internetowej. Zaczął nawet śpiewać Disco Polo. Do tego umiejętnie wykorzystuje media społecznościowe. Żeby zainteresować mieszkańców zrobił sobie kontrowersyjną sesję na jednej z miejskich inwestycji. Oczywiście na zdjęciach

jest również burmistrz Adam Pawlicki. W ubiegłym tygodniu Walczak wygrał też ranking ogłoszony przez jeden z regionalnych portali. Punkty zdobywało się tam między innymi za płatne sms-y. - Boję się otworzyć lodówkę - śmieje się jeden z internautów jarocinska.pl.

Czas zmian czy rozwoju?

Starosta nie chce mówić o kosztach związanych z kampanią, na którą dostał zgodę od szefostwa ZJ. Większość dużych billboardów, z których do jarocinaków uśmiechają się Walczak z Pawlickim należy do Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych (w sumie jest ich kilkanaście). Jego prezes Robert Cieślak (jesienią pełnomocnik finansowy Komitetu Wyborczego burmistrza), ubiegając pytania o ewentualne wykorzystywanie majątku gminnego w kampanii wskazuje, że reklamy już dawno wynajęła „niezależna zewnętrzna firma”. Ta firma to magazyn Magazyn Fabryczny z Cielicy. Według informacji JFPK żaden inny podmiot czy komitet nie pytał o reklamę. Choć oferent był jeden, to jak wynika z analizy umów, dostał bardzo atrakcyjne i niższe niż do tej pory stawki.

Cieślak przyznaje, że nie kojarzy,

by Magazyn robił coś wcześniej dla miasta, albo spółki. Tymczasem na początku sierpnia ta sama firma wygrała przetarg ogłoszony przez JFPK. Dotyczył promocji rozbudowy ZGO. Firma była jedynym oferentem. Swoje usługi wyceniła na ponad 270 tys. zł. Obie umowy podpisano w sierpniu.

Śpiewająca kampania

JFPK przerobił w ten sposób ponad 600 tys. zł, produkując między innymi serię imprez dla ZGO. Promocję ekologii miało wzmocnić tanie piwo i kielbaski z grilla. Pomysł z ubiegłorocznej kampanii ZJ. Choć frekwencja była raczej średnia, na większości imprez pojawiał się burmistrz Adam Pawlicki, któremu prawie zawsze towarzyszył starosta Bartosz Walczak.

Do organizacji festynów miejska spółka zaprosiła kilku kooperantów, z którymi zawierano umowy z wolnej ręki (lub w trybie negocjacji). Jednym z nich jest Paweł Zawieja, lider zespołu Two Boys i jego życiowa partnerka Agata Sawada - aktualnie kandydatka na posła z ramienia Zjednoczonej Lewicy. Oboje zabawiali uczestników festynu muzyką i zajęciami animacyjnymi (na zmianę z innym zespołem). Warto przypomnieć, że ten sam muzyk nagrał przez rok piosenkę dla sztabu wyborczego Adama Pawlickiego. Teraz zaprosił do teledysku „Bo wszyscy Polacy” starostę Bartosza Walczaka. Utwór wykonano na żywo na deskach JOK-u w trakcie konwencji, za którą zapłaciło stowarzyszenie Ziemia Jarocińska. Choć Walczak występował tam jako kandydat z listy „PiS-u”, to w rozmowie z Gazetą przekonuje, że nie był to element kampanii wyborczej.

W piątek 23 października, a więc tuż przed ciszą wyborczą, na rynku w Jarocinie odbędzie się ostatni festyn zorganizowany przez JFPK dla ZGO. Na scenie z pewnością wystąpi też zespół Two Boys. Czy w koncercie weźmie udział starosta Bartosz Walczak? - Nie mam pojęcia, nie dostałem żadnej propozycji - odpowiada kandydat na posła. - Trudno mi odpowiedzieć dzisiaj na to pytanie - mówi Paweł Zawieja, lider TB.

Prezes ZJ podobnie jak dyrektor biura odmówili Gazecie podania, jaką kwotę stowarzyszenie wydało na kampanię wizerunkową „Czasu Rozwoju”. Adam Pawlicki nie chce by akcję nazywać kampanią. - To nie jest żadna kampania - ucina i odsyła do skarbnik Agnieszki Stachowiak, która przy okazji jest skarbnikiem gminy. Szefowa gminnych finansów jest w ciąży, przebywa na zwolnieniu i nie odbiera telefonu.

BARTEK NAWROCKI

Niemal razem z kampanią wyborczą do parlamentu w mieście i powiecie pojawił się cały szereg billboardów i reklam Ziemi Jarocińskiej, na których razem ze starostą reklamuje „Czas rozwoju”. Po co ta akcja?

Stowarzyszenie zrobiło prawybyry, gdzie każdy mógł poprosić o poparcie. Takie poparcie do sejmu otrzymał Bartosz Walczak z listy PiS. Zależy nam na tym, żeby przedstawiciel Ziemi Jarocińskiej był w parlamencie i pracował dla nas. (...) Ta współpraca między samorządami, którą widać, daje świetne efekty, chcielibyśmy, żeby rozszerzyła się jeszcze o parlament.

Patrząc na wasze billboardy, banery i zastanawiam się, kto tu kogo popiera i promuje - Pawlicki Walczaka

Nie boję się weryfikacji



Rozmowa z ADAMEM PAWLICKIM, burmistrzem Jarocina i prezesem Stowarzyszenia Ziemia Jarocińska

czy odwrotnie?

Chcielibyśmy, żeby to poparcie, które ja dostałem w zeszłym roku, przełożyło się na poparcie dla Bartka, bo ja myślę, że z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że w całej działalności popieram Bartka i uważam, że będzie pracował doskonale. (...)

Część osób ocenia to, że mogą być to wasze przedbiegi w związku z planowanym na koniec listopada re-

ferendum. Taka trochę kampania „antyreferendalna”?

Nie, nie... Moim zdaniem niech referendum się odbędzie, fajnie. Do referendum powinni iść ci ludzie, którzy nie chcą mnie jako burmistrza i radnych Ziemi Jarocińskiej.

Pan nie będzie namawiał swoich zwolenników, żeby poszli głosować? Będę namawiał, żeby ten czas poświęcili rodzinie i nie poszli do referendum

(śmiech). Szkoda czasu i pieniędzy. Szybciej policzymy, mniej ludzie będą się męczyć, a pieniądze i tak te same trzeba wydać.

Czyli wg pana ta silna kampania wizerunkowa nie ma nic wspólnego z referendum?

Nie. Myślę, że referendum to wielkie nieporozumienie, bo przecież nie mają ci, którzy referendum robią, żadnych argumentów merytorycznych. Jedyny argument to chęć bycia przy władzy. Te marzenia nie spełniły się rok temu i chcieliby o trzy lata przyspieszyć wybory. Niech poczekają cierpliwie. Tylko pobieżnie licząc na tą kampanię mogliście wydać kilkadziesiąt tysięcy złotych?

Być może. Ja dokładnie nie wiem, bo

skarbnikiem nie jestem, natomiast rzeczywiście trochę żeśmy zainwestowali. Myślę, że w Bartka Walczaka i przyszłość Ziemi Jarocińskiej warto zainwestować. (...)

I przy okazji uchronić Pawlickiego przed odwołaniem?

Nie. Ale kto by miał uchronić? Billboard? Właśnie ta kampania wizerunkowa, pan chyba najlepiej wie, jaka to siła. Nie. Pani redaktorze - billboard nie ochroni, jeżeli ktoś jest kiepskim managerem gminy, to go ludzie zweryfikują negatywnie. Ja się nie boję tej weryfikacji, dlatego, że jak widać, efekty tych trudnych decyzji, które podjąłem, już są pozytywne.

Rozmawiał
BARTEK NAWROCKI



JEST ŚWIATŁOWÓD...

...JEST SZYBSZY INTERNET, LEPSZA TV I NIEZAWODNY TELEFON!

BĄDŹ
IN!



TELEWIZJA

+



INTERNET

+



TELEFON

-50%

przez 3 m-ce

Nowoczesne usługi w **technologii światłowodowej** na wyciągnięcie ręki! Sprawdź, czy jesteś **w zasięgu oferty INEA** i wejdź do świata, w którym wszystko jest IN, gdzie będziesz podłączony do **superszybkiego internetu**, **telewizji w jakości HD** oraz **niezawodnego telefonu**.

Włącz się do nowoczesnej rozrywki. Bądź IN!

SPRAWDŹ TERAZ



61 223 80 00



Na uniewinniający wyrok 75-letni Jan Tyczewski musiał czekać aż... 15 lat. Byłego dyrektora cukrowni, ówczesnego radnego powiatowego, aresztowano pod koniec czerwca 2000 roku. - Był 27 czerwca, około 6.00, jak funkcjonariusze wyprowadzali mnie z domu. Zabrali na komendę do Jarocina - przypomina sobie wieloletni szef cukrowni. - Potem przewieźli mnie na komendę do Pabianic, gdzie spędziłem jedną noc. Następnego dnia sąd postanowił o tymczasowym aresztowaniu. Po sprawie przewieźli mnie do Zakładu Karnego w Łęczycy. Pierwszą noc spędziłem z jeszcze dwoma mężczyznami, którzy byli zatrzymani do tej sprawy - opowiada Jan Tyczewski.

„Dajcie mu chociaż skarpetki i gacie”

Następnego dnia zostali rozdzieleni, a były dyrektor cukrowni trafił do 10-osobowej celi. - Najgorsze było to, że jak pojechałem w jednej koszuli, jednych spodniach i gątkach, to tak byłem do samego końca. Miałem tylko piżamę do przebrania. Jak przyjechała żona i przywiozła mi rzeczy, to nie chcieli ich odebrać, tylko jeden z funkcjonariuszy powiedział: „Dajcie mu chociaż skarpetki i gacie”. Przez te 27 dni prałem sobie odzież i suszyłem na łóżku. Warunki były spartańskie, ale jakoś to przeżyłem - wspomina z bólem Tyczewski. Mury więzienia opuścił po wpłaceniu 50 tys. zł kaucji. - Nie miałem tych pieniędzy. W ich zebraniu pomogła mi rodzina i znajomi. Każdy pożyczał, ile mógł: po 5 tys. zł, ale i po 500 zł - przyznaje.

To był jednak dopiero początek gehenny byłego dyrektora cukrowni. W przestępczy proceder miało być zamieszanych 47 osób. Ostatecznie Jana Tyczewskiego oskarżono, że w okresie do kwietnia do maja 1993 r. przyczynił się do tego, aby inne osoby dokonały przestępstwa polegającego na „doprowadzeniu Cukrowni i Rafinerii „Witaszycy” i Cukrowni „Kluczewo” Przedsiębiorstwo Państwowe w Stargardzie Szczecińskim do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci cukru o wartości 981.600 zł. Zdaniem łódzkich śledczych były dyrektor cukrowni zawarł z PPHU „Excellent” w Łodzi umowę sprzedaży cukru o łącznej wartości 584 tys. zł. Umożliwił jego pobra-

27
dni spędził
w areszcie Jan
Tyczewski

95
rozpraw odbyło się
przed sądem
pierwszej instancji

172 km
wynosi odległość
z Witaszyc do
Łodzi

2.20 godz.
jedzie się
samochodem
z Witaszyc do Łodzi



Po 15 latach i 95 rozprawach dyrektor cukrowni został uniewinniony

► Areszt tymczasowy, 50 tys. zł kaucji, trwający 7 lat proces, kilkadziesiąt wyjazdów na rozprawy do Łodzi i wreszcie oczekiwanie na uprawomocnienie się uniewinniającego wyroku. Tak wyglądała droga Jana Tyczewskiego, byłego dyrektora nieistniejącej już cukrowni w Witaszycach do oczyszczenia z zarzutów.

nie po uiszczeniu jedynie przedpłaty 176 tys. zł, jako warunku dostarczenia towaru. „mając świadomość, iż pozostała należność za pobrany towar nie zostanie zapłacona, w zamian za co przyjął korzyść majątkową o znacznej

wartości w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 100 tys. zł.”

W kolejnym zarzucie opisano, że szef witaszyckiej cukrowni pośredniczył w zawarciu umowy na sprzedaż cukru pomiędzy cukrowniami

w Stargardzie Szczecińskim i Łodzi o wartości 397.600 zł. Towar pobrano po wpłaceniu 150 tys. zł, a pozostała kwota nie została uregulowana.

Sprawa przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia ru-

szyla w styczniu 2007 r., a zakończyła w czerwcu 2013 r. Odbyło się 95 rozpraw. - Na szczęście nie musiałem być na wszystkich rozprawach. Przez pierwsze trzy, cztery lata jeździłem na wszystkie. Były takie sytuacje, że pojechałem do Łodzi, a rozprawy nie odbyły się. Pamiętam, jak żona pojechała ze mną, aby mi towarzyszyć, bo to dużo nerwów mnie kosztowało. Ja poszedłem do sądu, a żona miała zapłacić za parkowanie. Ja schodzę na dół z trzeciego czy czwartego piętra, bo nie było rozprawy, a żona dopiero wchodziła do sądu.

„Byłem niewygodny”

Ostatecznie Jana Tyczewskiego uniewinniono od wszystkich zarzutów. W uzasadnieniu napisano, że w cukrowni, którą zarządzał, były przeprowadzone kontrole Najwyższej Izby Kontroli i dwa postępowania prokuratorskie dotyczące niegospodarności i oba zostały umorzone. Nie przyjął łapówki, którą mu zaproponowano. Oprócz szefa cukrowni w Witaszycach wyrok usłyszały 23 z 47 osób. Część z nich zmarło w trakcie procesu, a niektóre odpowiadały w odrębnych postępowaniach.

Prokuratura Okręgowa w Łodzi odwołała się od wyroku. Pod koniec tego roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrzył apelację śledczych. W odniesieniu do Jana Tyczewskiego podtrzymał orzeczenie sądu pierwszej instancji.

Co czuje były dyrektor po 15 latach od wybuchu afery? - Ulgę. Wyrok znacznie za późno, dlatego że cukrownie zdążyli zlikwidować. Szkoda mi tego wkładu pracy i tych ludzi. Ja się nie cieszę z tego, bo mnie to cały czas boli, ale mogę spojrzeć ludziom w twarz - mówi Jan Tyczewski. Podkreśla, że dobro cukrowni zawsze mu leżało na sercu. Robił wszystko, by uchronić ją przed zamknięciem. - Gdyby nie udało się uruchomić elektrociepłowni gazowej, to już wszyscy poszliby w 1995 r. na bruk, a dzięki temu 6 lat jeszcze pracowali - ocenia były dyrektor.

Dlaczego pojawiły się przeciwko niemu takie zarzuty? - Byłem niewygodny - odpowiada bez chwili zastanowienia. - Nie chciałbym więcej mówić na ten temat - podkreśla. Ten trudny okres przetrwał dzięki wsparciu rodziny i jak mówi „przesadnej pracy w ogrodzie”.

(era)

► JARACZEWO

Medal od ministra po powrocie z zagranicznych delegacji

Na kilka delegacji wyjechał w ostatnich tygodniach wójt gminy Jaraczewo Dariusz Strugała. Prócz wizyt w zaprzyjaźnionych zagranicznych miastach, uczestniczył też w XVI Kongresie Gmin Wiejskich w Serocku, na którym otrzymał odznaczenie.

Jednym z wyjazdów była wizyta w czeskim mieście Bilina. Jak przebiegała? - Czesi raz w roku organizują konferencję miast partnerskich. Pojechałem tam jako reprezentant Jaraczewa, czyli najmłodszego partnera Biliny. Oprócz nas byli również przedstawiciele z Bilgoraja, Ukrainy i Słowacji. W ciągu dwóch dni wzięliśmy udział m.in. w konferencji w ratuszu, spotkaniu z nowo wybranymi władzami, które potwierdziły chęć przybycia do Jaraczewa i dalszej współpracy - opowiada wójt Strugała. - Myślę, że zaprosimy ich na obchody naszego Dnia Niepodległości i wtedy po raz pierwszy nowa władza odwiedzi Jaraczewo - dodaje.

Właśnie minął rok od podpisania

umowy pomiędzy oboma miejscowościami. - W Czechach zmieniła się ostatnio władza, po czym musiały zostać rozpisane kolejne wybory, bo ktoś się odwołał i właściwie siedem miesięcy nie współpracowaliśmy. Czekał po prostu, aż te zawirowania wyborcze się zakończą - tłumaczy wójt.

Na Ukrainie, w porównaniu z obchodami z poprzednich lat, świętowano bardzo skromnie. - Co roku mieliśmy zaproszenie na Dzień Górnika i Święto Miasta (Nowowotyńska - przyp. red.). W tym roku chcieli, żebyśmy dali sygnał i wzięli udział w obchodach z okazji Dnia Niepodległości. Podtrzymywaliśmy to, że zbieramy dla nich pieniądze, że ich wspieramy i będziemy z nimi. Były też tam inne delegacje, w tym przedstawiciele Bilgoraja. Spotkaliśmy się z merem i byliśmy pod pomnikiem symbolizującym odzyskanie niepodległości - wyjaśnia wójt.

Ostatnia wizyta Dariusza



Z rąk ministra Andrzeja Halickiego odebrał medal wójt Dariusz Strugała

9 delegacji (4 krajowe i 5 zagranicznych) trwających dłużej niż jeden dzień odbył w 2015 roku wójt

2.161,28 zł wyniosły koszty delegacji pokryte z kasy gminy (1.374,06 zł za wyjazdy krajowe, 787,22 zł za delegacje zagraniczne)

Strugały w Niemczech nie była wcześniej zaplanowana. Wizała się z pogrzebem Martina Pocherta, przyjaciela gminy Jaraczewo, którego śmierć uczczono minutą ciszy podczas ostatniej sesji rady gminy.

Kolejny wyjazd wójta wiązał się z uczestnictwem w XVI Kongresie Gmin Wiejskich, który odbył się w podwarszawskim Serocku. - Pojechałem tam jako wiceprzewodniczący zarządu. Prowadziłem jeden z paneli dla skarbników gmin wiejskich. Poruszaliśmy różne tematy, między innymi nowelizację podatków lokalnych i zasady tworzenia usług wspólnych - opowiada wójt.

Podczas kongresu wójt Strugała, jako jeden z siedemnastu wyróżnionych, otrzymał Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego, którą odebrał z rąk Andrzeja Halickiego, ministra administracji i cyfryzacji.

(seb)



PAMIĘTAJ!
W lokalu wyborczym musisz okazać się dokumentem ze zdjęciem, przy pomocy którego możliwe będzie sprawdzenie twojej tożsamości.



Osoby po 75. roku życia lub niepełnosprawne (w stopniu umiarkowanym bądź znacznym) mogą głosować poprzez pełnomocnika.



Osoby niewidome lub niedowidzące będą mogły głosować z wykorzystaniem nakładki brajlowskiej.

WYBORY 2015

Z białej książeczki wybierzemy jednego posła,
z żółtej karty jednego senatora

093 miejsca
na listach kandydatów na posłów do Sejmu RP w okręgu kaliskim (do którego należy powiat jarociński) zajmują kobiety

Okręg wyborczy nr
(zobacz obiegowy komitet wyborczy)

Lista nr
(nazwa lub skróty nazwy komitetu wyborczego)

KANDYDACI NA POSŁÓW

01. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	21. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
02. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	22. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
03. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	23. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
04. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	24. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
05. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	25. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
06. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	26. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
07. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	27. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
08. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	28. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
09. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	29. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
10. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	30. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
11. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	31. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
12. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	32. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
13. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	33. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
14. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	34. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
15. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	35. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
16. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	36. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
17. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	37. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
18. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	38. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
19. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	39. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA
20. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	40. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA

1 osoba
ubiega się o mandat senatora w okręgu, do którego należy powiat jarociński

Okręg wyborczy nr
(zobacz obiegowy komitet wyborczy)

KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu

KANDYDACI NA SENATORA

01. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	(nazwa lub skróty nazwy komitetu wyborczego)
02. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	(nazwa lub skróty nazwy komitetu wyborczego)
03. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	(nazwa lub skróty nazwy komitetu wyborczego)
04. ☐ BBBBBBBBBB AAAAAAAAAA	(nazwa lub skróty nazwy komitetu wyborczego)

INFORMACJA
Głosować można na jednego kandydata, stawiając znak "X" w kratce z lewej strony obok nazwiska kandydata, na którego wybiera głos. Postawienie znaku "X" w więcej niż 1 kratce lub postawienie znaku "X" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu. Polecenie znak "X" należy rozumieć jako przecinające się linie w style krzyżyk.

miejsce na nakładkę obiegowego komitetu wyborczego

pieczęć obiegowej komisji wyborczej

Wybory do Sejmu

W lokalu wyborczym dostaniemy **BIĄŁĄ KARTĘ DO GŁOSOWANIA W WYBORACH DO SEJMU**. Będzie ona miała postać broszury. Pierwsza strona (kartka) będzie zawierała informację o sposobie głosowania i warunkach ważności głosu. Na trzeciej stronie (drugiej kartce) znajdzie się spis treści z listą komitetów. Dopiero na piątej stronie (trzeciej kartce broszury) i kolejnych - wydrukowane będą listy kandydatów komitetów wyborczych.

GŁOS WAŻNY

Głosujemy tylko na jedną listę kandydatów, **STAWIAJĄC NA KARCIE DO GŁOSOWANIA ZNAK X** w kratce z lewej strony obok nazwiska tylko jednego kandydata z tej listy. I tak wskazujemy jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.



Jeżeli znak X postawimy w kratce z lewej strony obok nazwisk **DWÓCH LUB WIĘKSZEJ LICZBY KANDYDATÓW Z TEJ SAMEJ LISTY**, TO GŁOS NASZ BĘDZIE WAŻNY, oddany na wskazaną listę, ale z przyznaniem pierwszeństwa do uzyskania mandatu kandydatowi na posła, którego nazwisko jest na tej liście umieszczone w pierwszej kolejności.

GŁOS NIEWAŻNY

Jeśli na karcie do głosowania postawimy znak X w kratce z lewej strony obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów **NA WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ LIŚCIE WYBORCZEJ** - głos będzie nieważny.
Głos będzie nieważny także wtedy, gdy na karcie **NIE POSTAWIMY ZNAKU X** obok nazwiska żadnego kandydata z którejkolwiek listy - czyli gdy wrzucimy do urny czystą kartkę.

Wybory do Senatu

KARTA WYBORCZA DO SENATU BĘDZIE JEDNOSTRONICOWA, ŻÓŁTA. W okręgu 96 (pow. jarociński) i 92 (gm. Nowe Miasto) będzie na niej umieszczonych pięć nazwisk kandydatów. I tu także oddając głos, stawiamy znak X w kratce przy nazwisku tylko jednego kandydata. Wtedy głos będzie ważny.



Postawienie **WIĘKSZEJ LICZBY ZNAKÓW LUB WRZUCENIE DO URNY CZYSTEJ KARTY** powoduje, że głos jest nieważny.

Jaki znak postawić, aby głos był ważny



Aby nasz głos został **UZNANY ZA WAŻNY**, powinniśmy postawić znak, składający się z dwóch linii, przecinających się wewnątrz kwadratu, znajdującego obok kandydata, na którego chcemy oddać głos (**TAK JAK POWYŻEJ**).
Jeżeli postawimy znak, w którym linie nie będą się przecinały w polu przy nazwisku kandydata, lub postawimy inny znak, nasz głos zostanie **UZNANY ZA NIEWAŻNY (PATRZ PONIŻEJ)**.



23 października o 24.00
zakończy się kampania
promocyjna kandydatów.
To czas, kiedy rozpocznie się
CISZA WYBORCZA

11

KOMITETÓW WYSTAWIŁO SVOJE LISTY
W WYBORACH DO SEJMU W OKRĘGU KALISKIM

12

POSŁÓW DO SEJMU WYBIERZEMY
W OKRĘGU KALISKIM

1

SENATORA WYBIERAMY
W NASZYCH OKRĘGACH

LISTA KANDYDATÓW DO SEJMU OKRĘG WYBORCZY NR 36 (POWIAT JAROCIŃSKI)



Prawo i Sprawiedliwość

LISTA NR 1:

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

1. Joanna Katarzyna LICHOCKA, dziennikarz, Warszawa
2. Jan Michał DZIEDZICZAK, politolog, Warszawa
3. Jan MOSIŃSKI, politolog, Kalisz
4. Tomasz ŁAWNICZAK, historyk, Nowe Skalmierzyce
5. Piotr Tomasz LISOWSKI, lekarz, Kalisz
6. Piotr Marek KALETA, budowlaniec, Wolica
7. Lidia CZECHAK, prawnik, Jarocin
8. Marek Grzegorz GORYNIAK, przedsiębiorca, Leszno
9. Andrzej Stanisław SKRZYPCZAK, pracownik środowiska melioracji, Krotoszyn
10. Czesław Bogdan JANIKOWSKI, nauczyciel historii, Lubiąż
11. Witold Jan SZCZEPANIAK, nauczyciel akademicki, Ostrów Wielkopolski
12. Renata Magdalena RESZEL, nauczyciel, Pleszew
13. Czesław Jan SZYMONIAK, nauczyciel, Tursko
14. Alicja Maria ŚNIEGOCKA, sprzedawca, Kępno
15. Zdzisława LEHMANN, kierownik ośrodka pomocy rodzinie, Czempin
16. Bartosz WALCZAK, politolog, Witaszyce
17. Sylwia MAĆKOWIAK, rolnik, Niepart
18. Justyna WITCZAK, psycholog, Leszno
19. Adam DREWNIAK, ekonomista, Karolinki
20. Joanna NAWROT, dziennikarz, Włoszakowice
21. Aneta Kazimiera OLSZAK, ekonomista, Dębionka
22. Bogusław Janusz CEBULSKI, muzyk, Odolanów
23. Damian PŁOWY, historyk, Elżbietków
24. Agnieszka MICHALAK, prawnik, Podzborów

LISTA NR 2:

Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP



1. Mariusz Sebastian WITCZAK, politolog, Kalisz
2. Bożena Katarzyna HENCZYCA, parlamentarzystka, Wodziecka
3. Jarosław Piotr URBANIAK, logik, Ostrów Wielkopolski
4. Barbara Elżbieta MROCZKOWSKA, politolog, Leszno
5. Wojciech Stanisław ZIEMNIAK, parlamentarzysta, Januszewo
6. Andrzej Jan POSPIESZYŃSKI, geodeta, Gostyń
7. Joanna Monika DWORZYŃSKA, studentka, Radlin
8. Magdalena KACZYŃSKA, masażysta, Krotoszyn
9. Błażej Jakub KACZMAREK, prawnik, Pleszew
10. Mariusz Grzegorz SUCHANECKI, politolog, Rawicz
11. Tomasz ŚMIEIŃSKI, doradca do spraw leasingu, Ostrzeszów
12. Alicja ŁUCZAK, nauczyciel języka angielskiego, Żelazków
13. Honorata Agnieszka SACHOWSKA-BARAŃCZAK, nauczyciel języka niemieckiego, Świeca
14. Robert Tomasz FLORCZAK, geodeta, Krzemieniewo
15. Magdalena Izabela WALCZAK, adwokat, Kalisz
16. Karol Krzysztof WANZEK, student, Bralin

17. Arleta ADAMCZAK-PUK, dyrektor szkoły, Poladowo
18. Łukasz Jarosław MARCINIAK, prawnik, Pleszew
19. Piotr RATAJCZAK, specjalista do spraw marketingu, Leszno
20. Milena Magdalena KOWALSKA, ekonomista, Ostrów Wielkopolski
21. Joanna Ewa PRZYBYLSKA, specjalista do spraw marketingu, Przedzeń
22. Nina Magdalena WIECZOREK-MICHALAK, teolog, Poznań
23. Karolina KUBACKA, administratywista, Pępowo
24. Stanisław Franciszek MARTUZAŁSKI, budowlaniec, Jarocin

LISTA NR 3:

Komitet Wyborczy Partia Razem razem

1. Marta Janina TYCNER-WOLICKA, historyczka, Warszawa
2. Kamil Marek KRAWICKI, student, Koźmin Wielkopolski
3. Marta ŻAKOWSKA, nauczyciel akademicki, Poznań
4. Kamil Bartłomiej RECZEK, ekonomista, Ostrów Wielkopolski
5. Monika GUZY, kosmetyczka, Poznań
6. Maciej Kamil KUHNERT, sprzedawca, Czempin
7. Elżbieta SKRZYPCZYŃSKA, rencistka, Poznań
8. Waldemar Łukasz MAZUR, nauczyciel akademicki, Krotoszyn
9. Patrycja PIKIŃSKA, pracownik ochrony środowiska, Zduny
10. Piotr Kajetan DAWIDZIUK, nauczyciel, Bielsk Podlaski
11. Natalia Małgorzata OLEJNIK, pracownik ochrony środowiska, Kalisz
12. Jakub Marcin SKURZYŃSKI, prawnik, Poznań
13. Angelika Justyna MACHOWSKA, pracownik ochrony środowiska, Kalisz



LISTA NR 4:

Komitet Wyborczy KORWiN

1. Zygmunt Bolesław KOPACZ, przedsiębiorca, Poznań
2. Przemysław Wojciech SYTEK, menedżer, Kozięgłowy
3. Robert CICHOWLAS, geograf, Krotoszyn
4. Tomasz MARCINKOWSKI, rolnik, Michałowo
5. Marco MANNO, ekonomista, Rawicz
6. Małgorzata CIEŚLAK, student, Potarzyca
7. Michał RADOŁA, spawacz, Kościan
8. Alicja Karolina BRYZON, pedagog, Międzychód
9. Jakub Szymon BOGDAJEWICZ, sprzedawca, Kalisz
10. Artur Łukasz BRAJER, monter elektronik, Krotoszyn
11. Kinga SKIBA, handlowiec, Kąkolewo
12. Marcin Mateusz MACIEJEWSKI, ratownik medyczny, Krotoszyn
13. Elżbieta Wiesława JAŻWIECKA, pilot wycieczek, Poznań
14. Mateusz Józef FRANKA, sprzedawca, Gorzupia
15. Jolanta GALAS, masażystka, Poznań
16. Gabriela Zofia SMOLARZ, socjolog, Turek
17. Zofia REMBARZ, emerytka, Poznań
18. Maciej KĄKOLEWSKI, student, Stary Lubosz
19. Bożena Elżbieta CICHOWLAS, logopeda, Krotoszyn
20. Paweł Grzegorz BIEGAŃSKI, renowator zabytków architektury, Janków Drugi

21. Jakub KUŚWIK, programista, Kalisz
22. Krzysztof Andrzej BURSZTYNOWICZ, technolog, Ostrów Wielkopolski
23. Ewa ZAJĄCZKOWSKA, nauczyciel, Radom



LISTA NR 5:

Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe

1. Andżelika Anna MOŹDŻANOWSKA, ekonomista, Kępno
2. Dorota Katarzyna KINAL, nauczyciel, Kościan
3. Piotr WALKOWSKI, zootechnik, Wysocko Wielkie
4. Krzysztof NOSAL, przedstawiciel władzy samorządowej, Zakrzyn-Dąbrowa
5. Jan Ignacy SZKUDLARCZYK, rolnik, Krzemieniewo
6. Sławomir WĄSIEWSKI, ekonomista, Kotlin
7. Stanisław SZCZOTKA, przedstawiciel władzy samorządowej, Dzierżanów
8. Paweł MATYSIAK, rolnik, Sowy
9. Wojciech Mariusz MANIAK, zootechnik, Strzyżew
10. Lech Kazimierz JANICKI, przedstawiciel władzy samorządowej, Kobyła Góra
11. Andrzej KUBIAK, rolnik, Zalesie
12. Nina ADAMCZEWSKA, nauczyciel, Żydów
13. Mieczysław ŁUCZAK, rolnik, Porwity
14. Jacek NOWAK, ekonomista, Krzywiń
15. Mieczysław Antoni SZEMPIŃSKI, rolnik, Ostrów Wielkopolski
16. Aneta Anna SZCZEPANOWSKA, nauczyciel akademicki, Kalisz
17. Patrycja Joanna SOBECKA-WOJCIECHOWSKA, nauczyciel, Stary Gostyń
18. Ewelina Anna FAJKA, ogrodnik, Strzydzew
19. Wioletta Anna SZKOPEK, rolnik, Ostrzeszów
20. Robert Józef KASPERCZAK, przedstawiciel władzy samorządowej, Leszno
21. Katarzyna Elżbieta WIZNER, naczelnik wydziału, Sulmierzyce
22. Ryszard TACIAK, mechanik, Ostrów Wielkopolski
23. Renata Ewa GÓRECKA, technolog odzieży, Leszno
24. Andrzej SZLACHETKA, rolnik, Komorze Przybysławskie



LISTA NR 6:

Koalicyjny Komitet Wyborczy Zjednoczona Lewica SLD + TR + PPS + UP + Zieloni

1. Leszek Grzegorz ALEKSANDRZAK, historyk, Opatówek
2. Wiesław Andrzej SZCZEPAŃSKI, ekonomista, Leszno
3. Agata SAWADA, dziennikarz, Jarocin
4. Anna Maria KOWALKIEWICZ-OLIGNY, przedsiębiorca, Kalisz
5. Dorota Krystyna LEW-PILARSKA, pracownik administracji samorządowej, Czempin
6. Mariusz Zygmunt CIECHANOWSKI, emerytowany żołnierz zawodowy, Mikstat
7. Sławomir Kazimierz PISKORSKI, chemik, Ostrów Wielkopolski

LISTA KANDYDATÓW DO SEJMU OKRĘG WYBORCZY NR 37 (GMINA NOWE MIASTO)



Prawo i Sprawiedliwość

LISTA NR 1

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

1. Witold Wojciech CZARNECKI, nauczyciel akademicki, Zielona Góra
2. Agnieszka MIRECKA-KATULSKA, nauczyciel, Kleczew
3. Zofia Mariola ITMAN, bibliotekarz, Konin
4. Zbigniew DOLATA, nauczyciel, Gniezno
5. Ryszard BARTOSIK, samorządowiec, Kowale Pańskie
6. Waldemar MARCINIAK, nauczyciel, Sompolno
7. Leszek Ryszard GALEMBA, rolnik, Kleczew Smużny Czwarty
8. Maryla Janina STOLAREK, nauczyciel, Turek
9. Małgorzata Marta CICHACKA, politolog, Obłaczkowo
10. Krzysztof Jan OSTROWSKI, lekarz medycyny, Skierszewo
11. Mateusz CZAPLICKI, politolog, Rumiejski
12. Monika TWARDOWSKA, specjalista do spraw turystyki, Gniezno
13. Anna WOŹNIAK, księgowa, Kleczew
14. Maciej CZAJA, mechanik, Władysławów
15. Jacek SZCZEPANKIEWICZ, nauczyciel, Ostrowite
16. Robert Adam POPKOWSKI, przedsiębiorca, Konin
17. Halina MUSIAŁEK, nauczyciel, Koło
18. Wojciech ZAJLER, export manager, Śrem

LISTA NR 2:

Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP



1. Paweł Antoni ARNDT, inżynier budownictwa, Gniezno
2. Tomasz Piotr NOWAK, parlamentarzysta, Konin
3. Maria BYCHAWSKA, kierownik placówki oświatowej, Mechlin
4. Donata Teresa HEDRYCH, nauczyciel, Psary Polskie

5. Krzysztof Marcei MAZURKIEWICZ, przedsiębiorca, Koło
6. Jadwiga WIELAND, kierownik placówki oświatowej, Środa Wlkp.
7. Sławomir Piotr PRENTCZYŃSKI, przedstawiciel władzy samorządowej, Małanów
8. Piotr Paweł KOWALSKI, kierownik placówki oświatowej, Strzałkowo
9. Urszula Iwona MACIASZEK, nauczyciel, Konin
10. Krystyna Teresa ŻOK, nauczyciel, Witkowo
11. Artur Piotr MOKRACKI, przedstawiciel władzy samorządowej, Bierzglinek
12. Paulina GRABOWSKA, pedagog, Sokotowo
13. Krzysztof Daniel SKRZYPCZAK, ekonomista, Piotrowice
14. Arkadiusz Jan TOMASZEWSKI, ślusarz, Olsza
15. Zanna Magdalena MATLEWSKA, kierownik instytucji kultury, Golina
16. Andrzej Stanisław PACZKOWSKI, emeryt, Solec
17. Anna Agnieszka JUNG, pracownik socjalny, Kłecko
18. Dariusz Janusz MŁYNARCZYK, ekonomista, Turek

LISTA NR 3:

Komitet Wyborczy Partia Razem razem

1. Małgorzata ADAMCZYK, spec. do spraw planowania strategicznego, Warszawa
2. Dawid MAJEWSKI, student, Kozięgłowy
3. Paulina NOWAK, studentka, Słupca
4. Krzysztof WOJCZEWSKI, kolejarz - dyż. ruchu, Golina
5. Agnieszka FRANKOWSKA, pracownik socjalny, Poznań
6. Marcin JACUSZCZAK, mechanik maszyn i u. przemysłowych, Rogów
7. Marta FRANKOWSKA, specjalista zdrowia publicznego, Zaniemyśl
8. Grzegorz Andrzej KRYSTEK, tester oprogramowania komputerowego, Luboń
9. Monika Jadwiga GAJ, księgowa, Konin
10. Tomasz DARUŁ, zarządca nieruchomości, Konin



LISTA NR 4:

Komitet Wyborczy KORWiN

1. Przemysław PIASTA, przedsiębiorca, Poznań
2. Przemysław DUDEK, inżynier energetyki, Konin
3. Piotr BUKOWIECKI, operator maszyn przemysłowych, Dziadowice-Folwark
4. Kamil Szymon CZELADZIŃSKI, inżynier budownictwa, Mikorzyn
5. Przemysław Tomasz GRONEK, pracownik kolei, Gniezno
6. Marzena PAŁASZ, przedsiębiorca, Konin
7. Monika HOFFMAN, przedsiębiorca, Kąkolewo
8. Maciej Jan FILIPIAK, logistyk, Miłostaw
9. Arleta SZANIAWSKA, radca prawny, Koło
10. Jerzy Bogdan GRALIŃSKI, przedsiębiorca, Golina
11. Eryk KORZENIEWSKI, student, Budziszew Kościelny
12. Renata BIELECKA, pielęgniarka, Koło
13. Łukasz KOMINIAREK, pedagog, Gniezno
14. Aneta MARCINIAK, student, Salamonowo
15. Agata RYCZTEROWICZ, zootechnik, Mikorzyn
16. Piotr KOSZTER, handlowiec, Budziszew Kościelny
17. Inez SZYMAŃSKA, student, Kleczew
18. Justyna ROGACKA, pedagog resocjalizacyjny, Turek



LISTA NR 5:

Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe

1. Eugeniusz Tomasz GRZESZCZAK, parlamentarzysta, Słupca
2. Mirosława Katarzyna KAŹMIERCZAK, inżynier rolnik, Środa Wielkopolska
3. Marek Stanisław TOMICKI, nauczyciel, Żurawieniec
4. Władysław KOCAJ, urzędnik samorządowy, Ślesin
5. Tadeusz GEBLER, urzędnik państwowy, Długa Wieś
6. Jerzy Andrzej BERLIK, przedstawiciel władzy samorządowej, Napoleonowo

8. Karol BIAŁECKI, elektryk, Rawicz
9. Lucyna Małgorzata KUBIAK, pracownik samorządowy, Krotoszyn
10. Mateusz Zbigniew MRÓZ, przedsiębiorca, Czapury
11. Ryszard Kazimierz DACHOWSKI, leśnik, Drożki
12. Henryk Franciszek WOLDAŃSKI ekonomista, Stary Olesiec
13. Kamila Manuela MAJEWSKA, nauczyciel akademicki, Kalisz
14. Jakub Piotr KARCZYŃSKI, historyk, Poznań
15. Waldemar Paweł SKORUPA, politolog, Psary
16. Bernardyna KAŻMIERCZAK, budowlaniec, Leszno
17. Zbigniew Ignacy MROZEK, rolnik, Słupia pod Kępem
18. Agnieszka OBLIZAJEK, pracownik socjalny, Grodzisko
19. Hanna Irena MAJCHRZAK, specjalista do spraw marketingu, Kościan
20. Krystyna KONIECZNA, menedżer kultury, Jutrosin
21. Henryk SIUDA, emeryt, Kalisz
22. Bogusław KOKOSZKO, nauczyciel, Ostrzeszów-Pustkowie
23. Marian MATKOWSKI, elektromechanik, Witaszyce

LISTA NR 7:

Komitet Wyborczy Wyborców „Kukiz’15”



1. Jerzy KOZŁOWSKI, przedsiębiorca, Kalisz
2. Tomasz WIERZBA, przedsiębiorca, Gronówko
3. Joanna Agnieszka KOSMAŁSKA, ratownik medyczny, Gostyń
4. Tomasz Cyryl CZUL, geodeta, Ostrów Wielkopolski
5. **Piotr Paweł NIEWIADA, pracownik BHP, Jarocin**
6. Ireneusz Wojciech CZECH, rolnik, Odolanów
7. Włodzimierz Mariusz BĄKOWSKI, nauczyciel, Kalisz
8. Tomasz Robert JANECZKOWSKI, informatyk, Ostrów Wielkopolski
9. Roman Rafał NIEDZIELSKI, ekonomista, Lutynia
10. Jacek Kazimierz KRUKOWSKI, psycholog, Warszawa
11. Dorota Barbara TULISZKA, rolnik, Leszno
12. Dawid Hubert WOSIEK, adwokat, Tłocinia Kościelna
13. Joanna WIESZCZECZYŃSKA, analityk, Krotoszyn
14. Jakub KAWKA, analityk, Sieradz
15. Mariola Magdalena KACZMAREK, pracownik administracji, Donatowo
16. Ewelina Anna DZIUBAŁKA, pracownik ochrony środowiska, Poniec
17. Ewelina Monika CZERWIŃSKA, nauczyciel, Czempin
18. Magdalena SOJKA, prawnik, Przyborów
19. Mateusz KWIATKOWSKI, pracownik biurowy, Góry Zborowskie
20. Ryszard Stanisław NOWACZYK, menedżer, Krotoszyn

LISTA NR 8:

Komitet Wyborczy Nowoczesna Ryszarda Petru

.Nowoczesna

1. Adam Stanisław SZŁAPKA, politolog, Kościan

2. Małgorzata Iwona MIKOŁAJCZYK, ekonomista, Kalisz
3. Regina Barbara JAŃSKA, filolog, Ostrów Wielkopolski
4. Tomasz MIKOŁAJCZAK, przedsiębiorca, Leszno
5. **Karolina Elżbieta GALEWSKA, nauczycielka, Jarocin**
6. Mateusz BIADAŁA, prawnik, Pleszew
7. Zuzanna Izabela ŻMIEJEWSKA, menedżer, Góra
8. Marcin Stanisław TYC, lekarz weterynarii, Kępno
9. Bartosz Jan HERKA, przedsiębiorca, Koźmin Wielkopolski
10. Jagoda Katarzyna WOLAŃSKA, inspektor do spraw BHP, Poniec
11. Janusz POPIOŁEK, emerytowany policjant, Rawicz
12. Marcin Franciszek GARSZTKA, politolog, Ostrzeszów
13. Małgorzata WYSOCKA-BALCEREK, handlowiec, Pleszew
14. Dorota OLEJNICZAK, chemik, Pleszew
15. Barbara Anna OLIWIECKA, planista przestrzenny, Kalisz
16. Katarzyna Anna ŚWITAŁA, lekarz weterynarii, Przygodzice
17. Marcin ANDRZEJAK, technolog żywności, Poznań
18. Marcin Tomasz JANUS, informatyk, Kalisz
19. Mikołaj KONOPKA, handlowiec, Leszno
20. **Marek DEKERT, przedsiębiorca, Kotlin**
21. Krzysztof ŁĄCZNY, doradca zawodowy, Przysieka Polska
22. Adam LISIAK, przedsiębiorca, Poniec
23. Stanisław Jan BĄK, ekonomista, Kalisz



LISTA NR 9:

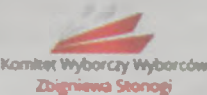
Komitet Wyborczy Wyborców JOW Bezpartyjni

BEZPARTYJNI

1. Andrzej Kordian AUMILLER, ogrodnik, Poznań
2. Maria Jolanta PIKIŃSKA, ekonomista, Zduny
3. Grażyna Teresa MILEWSKA, pedagog, Ostrów Wielkopolski
4. Maciej Bogumił KĘDZIA, prawnik, Chocz
5. Mieczysław Jan UMŁAWSKI, administratywista, Szymanowo
6. Krystian MADECKI, handlowiec, Gostyń
7. Teresa Maria LASKOWSKA, ekonomista, Koźminek
8. Michał WOJCIECHOWSKI, ekonomista, Żegocin
9. Leszek Jan GABRYSIK, rolnik, Gola
10. Sylwia Anna WAŁĘSIK, pedagog, Kalisz
11. Justyna Marta NAPIERAŁA, ekonomista, Porwity
12. Marta Anna SPYCHALSKA, hotelarz, Kalisz
13. Rafał Krzysztof TKACZUK, logistyk, Poznań
14. Lidia Barbara DUBIŃSKA, logistyk, Kicin
15. Mariusz Łukasz SZMYT, student, Poznań
16. Anita JAKUBOWSKA, przedsiębiorca, Poznań
17. Radosław Leszek SZAJOWSKI, elektromechanik, Kalisz

LISTA NR 10:

Komitet Wyborczy Wyborców Zbigniewa Stonogi



1. Krzysztof PRZYBYŁAK, stolarz meblowy, Przyłęk
2. Tadeusz Jan PROC, modelarz odlewniczy, Elbląg

3. Monika Sylwia BOIŃSKA, politolog, Ujazd
4. Marek PIÓREK, murarz, Ignaców
5. Małgorzata Paulina GÓRNIACZYK, sprzedawca, Nowy Tomyśl
6. Szymon Dawid SKRZYPIEC, kierowca, Zbiersk-Cukrownia
7. Renata Anna HEINRICH, fryzjerka, Boruja Kościelna
8. Michał WITKOWSKI, administrator bezpieczeństwa, Skoki
9. Katarzyna SZYDEŁKO, ekonomista, Godzieszowa
10. Krzysztof Adam STRZELEC, kierowca, Częstochowa
11. Natalia Monika LEMAŃSKA, ekonomista, Nowy Tomyśl
12. Mirosława Dorota DOLATA, sprzedawca, Książenice
13. Patryk Stanisław KOSTECKI, pracownik biurowy, Wrocław
14. Agnieszka RÓŻEK-PLATA, ekspedientka, Chojnice

LISTA NR 13:

Komitet Wyborczy Samoobrona



1. Ewa Anna BERGMANN, rolnik, Konary
2. Józef SKUTECKI, mechanik, Józefów
3. Sebastian Norbert IDZIAK, górnik, Katowice
4. **Marcin IDZIASZEK, przedsiębiorca, Wolica Nowa**
5. Anna JARUS, socjolog, Zakrzewo
6. Krystyna BACHAR, księgowa, Miejska Górka
7. Rafał JEDWABNY, górnik, Katowice
8. Liliana Aleksandra STACHOWIAK, rolnik, Zakrzewo
9. Rafał KACZMARSKI, elektryk, Miejska Górka
10. Paweł WACHOWIAK, elektryk, Pawłowo
11. Tadeusz Robert KOCIARA, górnik, Katowice
12. Władysława WAŚCIŃSKA, rolnik, Nad Stawem
13. Aldona Cecylia JEDWABNA, księgowa, Katowice

KANDYDACI DO SENATU

OKRĘG NR 96, powiat jarociński

1. Maria Krystyna DYRDZIAK, administratywista, Kościelec-Kolonia, Komitet Wyborczy Wyborców JOW Bezpartyjni
2. **Jan GRZESIEK, ekonomista, Golina, Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe**
3. Witold Jan SITARZ, parlamentarzysta, Kalisz, Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP
4. Andrzej Franciszek WOJTYŁA, lekarz pediatra, Pawłówek, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość
5. Barbara WRZESIŃSKA, emeryt, Kalisz, Komitet Wyborczy Nowoczesna Ryszarda Petru

218

LICZBA
KANDYDATÓW
NA POSŁÓW

7. Urszula Barbara REMISZ, pielęgniarka, Września
8. Krzysztof Zenon STRUŻYŃSKI, inżynier budownictwa, Pyzdry
9. Zofia Czesława BIELECKA, rolnik, Gniezno
10. Teodor STĘPA, politolog, Sroczewo
11. Ewa SOBCZAK, pielęgniarka, Kościelec
12. Przemysław SZAFRAN, ekonomista, Lisiec Wielki
13. Hubert Jerzy TOMASZEWSKI, kier. placówki bankowej, Gniezno
14. Elżbieta Joanna KORDYLEWSKA, u. samorządowy, Słupca
15. Zofia Ewa GRUSZCZYŃSKA, nauczyciel, Miłaczewek
16. Maciej Grzegorz GOMULSKI, politolog, Stare Miasto
17. Sylwia Dorota SMOLAREK, inżynier zootechnik, Śrem
18. Andżelika Helena CHOJNACKA, urzędnik państwowy, Golina



LISTA NR 6:

Koalicyjny Komitet Wyborczy Zjednoczona Lewica SLD + TR + PPS + UP + Zieloni

1. Tadeusz TOMASZEWSKI, ekonomista, Niechanowo
2. Jacek KWIATKOWSKI, technik elektronik, Adamów
3. Kazimierz Czesław PAŁĄSZ, politolog, Konin
4. Ryszard Piotr NAWROCKI, inżynier rolnik, Żychlin
5. Elżbieta STREKER-DEMBIŃSKA, inżynier elektroenergetyk, Konin
6. Karol KUJAWA, rolnik, Gólkowo
7. Piotr SKRZYPNIAK, technolog żywienia, Brodnica
8. Rafał PERA, nauczyciel, Grabowo Królewskie
9. Mirosława Dorota STĘPIEŃ, doktor nauk humanistycznych, Konin
10. Jan Stanisław LUBAS, leśnik, Dominowo
11. Jadwiga Elżbieta JARONIEWSKA, emerytka, Kłodawa
12. Mirosława WIECZORKIEWICZ, nauczyciel, Konin
13. Marcin JAGODZIŃSKI, mgr inż. tech. ochrony środowiska, Gniezno
14. Eleonora MATUSZEWSKA, technik ceramik, Gniezno
15. Agnieszka Kazimiera FRĄCKOWIAK, specjalista ds. zarządzania funduszami w Unii Europejskiej, Bieganowo

16. Eleonora Krystyna MĄDRA, rolnik, Trzemiśl
17. Adrian KRÓL, technik ekonomista, Koło
18. Marian Mirosław MARCZEWSKI, mgr administracji, Turek

LISTA NR 7:

Komitet Wyborczy Wyborców „Kukiz’15”



1. Bartosz JÓZWIAK, nauczyciel akademicki, Nowy Folwark
2. Sławomir Krzysztof PRZEKAZA, filolog, Gutowo Małe
3. Michał Tadeusz KOTLARSKI, socjolog, Konin
4. Urszula REWERS-ŁECHTAŃSKA, technik rolnik, Biała
5. Karolina PIASECKA, przedsiębiorca, Luciny
6. Anna PIETRZAK, nauczycielka, Koło
7. Małgorzata WOJCIECHOWSKA, pedagog, Konin
8. Jakub PERA, politolog, Borzykowo
9. Małgorzata Agnieszka WAGNER, farmaceuta, Konin
10. Elżbieta Franciszka BISKUP-KAŁWAK, przedsiębiorca, Wełnica
11. Aleksandra GALOR, przedsiębiorca, Konin
12. Bogusław Karol POTOCKI, nawigator, Zagórów
13. Mariusz CŹWIKLIŃSKI, technik mechanik, Konin
14. Ilona Wanda JAGIELSKA, archeolog, Pyzdry
15. Jan Stanisław DĘBIEC, przedsiębiorca, Mnichowo
16. Natalia JABŁOŃSKA, doradca podatkowy, Poznań
17. Jerzy Józef LEŚNIEWSKI, opiekun osoby niepełnosprawnej, Rumin

LISTA NR 8:

Komitet Wyborczy Nowoczesna Ryszarda Petru

.Nowoczesna

1. Paulina HENNIG-KŁOSKA, ekonomista, Gniezno
2. Dariusz KAŁUŻNY, ekonomista, Konin

3. Ernest Janusz IWAŃCZUK, urzędnik samorządowy, Młodzikówko
4. Marcin Andrzej CHWAŁCZYŃSKI, politolog, Mechlin
5. Krzysztof Igor LEWICKI, przedsiębiorca, Wola Podłężna
6. Przemysław Krzysztof NIEZBECKI, lekarz, Słupca
7. Artur Paweł PRZYSZŁO, ekonomista, Międzylesie
8. Hanna KMIECIAK, administratywista, Zielniki
9. Monika KOSIŃSKA, prawniczka, Konin
10. Jarosław Marek IGNASIAK, przedsiębiorca, Września
11. Magdalena SEKULSKA, menadżer sprzedaży, Osiniec
12. Emilia WASIELEWSKA, przedsiębiorca, Konin
13. Łukasz Mieczysław MUCIOK, nauczyciel, Gniezno
14. Leszek Jan DRAŻKIEWICZ, technik budowlany, Kłodawa
15. Magdalena SOBISIAK, urzędnik, Poznań
16. Liliana SZWARC, socjolog, Iłowiec Wielki
17. Lucyna DUTKIEWICZ-BZOWA, księgowa, Września
18. Marek GOLA, ekonomista, Zaniemyśl

KANDYDACI DO SENATU

OKRĘG NR 92, powiat średzki

1. Robert Kazimierz GAWĘŁ, nauczyciel, Gniezno, Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość
2. Piotr Andrzej GRUSZCZYŃSKI, inżynier zootechnik, Gniezno, Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP
3. Jerzy Władysław KAŁWAK, specjalista ds. funduszy unijnych, Wełnica, Komitet Wyborczy Unia Polityki Realnej
4. Jarosław Mariusz KŁOSIŃSKI, przedsiębiorca, Dębówiec, Komitet Wyborczy Nowoczesna Ryszarda Petru
5. Piotr ŁYKOWSKI, inżynier rolnictwa, Piekary, Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe



www.witoldsitarz.pl

STĄD **do** SENATU

Dumny
z Polski!



ROZSĄDNY KANDYDAT

Witold Jan SITARZ

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

ZMIENÍMY POLSKĘ
NA NOWOCZESNĄ

nr 2

Małgorzata Mikołajczyk

kandydatka do Sejmu RP, Lista nr 8



fb.com/MalgorzataMikolajczyk

Nowoczesna

Ryszarda Petru

Zapraszam Państwa do udziału w wyborach 25 października 2015r. i podjęcie świadomej decyzji, bo Nowoczesna Polska zaczyna się od głosów każdego z Państwa.

Jestem kaliszanką, z wykształcenia ekonomistką, prowadzącą od 2001r. Działalność gospodarczą, wyznającą zasadę, że nadeszła już pora na nową jakość życia politycznego, na to, by posłowie zaczęli słuchać i słyszeć wyborców, by działali w ich interesie, a nie we własnym. Dotychczas nie związana z żadną formacją polityczną, nie będąca „zawodowym politykiem” z dużą energią do działania, pragnąca wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie na rzecz nowoczesnej Polski i Polaków, bo Polacy są tego warci.

Przekonana, że możemy Wszyscy zmienić Polskę na nowoczesną, to znaczy taką która będzie miała przede wszystkim:

1. proste i zrozumiałe prawo pozbawione absurdów, tworzące przyjazny klimat dla rozwoju przedsiębiorczości,
2. proste podatki, w tym regulacje nie utrudniające sprawnego i szybkiego ich rozliczania,
3. skuteczny system edukacji dopasowany do potrzeb rynku pracy oparty o wymianę doświadczeń pomiędzy biznesem a placówkami edukacyjnymi,
4. więcej pieniędzy pozostawionych w samorządach,
5. dwukadencyjność posłów, która powinna stać się kanonem,
6. szacunek dla Seniorów, z doświadczenia których możemy korzystać zapewniając im godne życie

Zachęcam do zapoznania się z programem Nowoczesnej na stronie

www.nowoczesna.org

Dajmy sobie szansę zmienić Polskę na nowoczesną. Tylko fachowcy mogą to zrobić.

Liczę na Państwa poparcie,

żyjąca w Wielkopolsce,

chcąc ją zmienić na nowoczesną

Małgorzata Mikołajczyk

Nasi powalczą o nasze głosy

Piętnastu kandydatów z naszego terenu startuje w wyborach parlamentarnych - czternastu do sejmu i tylko jeden do senatu. Wśród pretendentów na posłów są przedstawiciele różnych profesji - ekonomiści, rolnicy, przedsiębiorcy. Jest też budowlaniec, dziennikarka i prawniczka.

Większość kandydatów jest bezpartyjna, ale ich nazwiska znalazły się na listach ugrupowań, które po-

picają danego kandydata. Z analizy tych list wynika, że trzy partie mają po dwóch kandydatów na naszym terenie - Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość oraz Nowoczesna Ryszarda Petru. Polskie Stronnictwo Ludowe liczebnie wzmacnia - jako trzeci - kandydat do senatu Jan Grzesiek.

Wśród startujących z naszego terenu jest pięć kobiet.

(ann)

DO SEJMU:

➤ MAŁGORZATA CIEŚLAK

studentka z Potarzycy - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Korwin)

➤ LIDIA CZECHAK

prawniczka z Jarocina - członek partii Prawo i Sprawiedliwość

➤ MAREK DEKERT

przedsiębiorca z Kotlina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Nowoczesna Ryszarda Petru)

➤ JOANNA DWORZYŃSKA

studentka z Radlina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Platformy Obywatelskiej)

➤ KAROLINA GALEWSKA

nauczycielka z Jarocina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Nowoczesna Ryszarda Petru)

➤ LESZEK GABRYSIK

rolnik z Goli - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego JOW Bezpartyjni)

➤ MARCIN IDZIASZEK

przedsiębiorca z Wolicy Nowej - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Samoobrona)

➤ STANISŁAW MARTUZALSKI

budowlaniec z Jarocina - członek partii Platforma Obywatelska

➤ MARIAN MATKOWSKI

elektromechanik z Witaszyc - członek partii Unia Pracy (lista komitetu wyborczego Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni)

➤ PIOTR NIEWIADA

pracownik BHP z Jarocina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Kukiz'15)

➤ AGATA SAWADA

dziennikarka z Jarocina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni)

➤ ANDRZEJ SZLACHETKA

rolnik z Komorza Przybysławskiego - członek partii Polskie Stronnictwo Ludowe

➤ BARTOSZ WALCZAK

politolog z Witaszyc - członek partii Prawo i Sprawiedliwość

➤ SŁAWOMIR WĄSIEWSKI

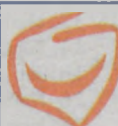
ekonomista z Kotlina - nie należy do partii politycznej (lista komitetu wyborczego Polskiego Stronnictwa Ludowego)

DO SENATU:

➤ JAN GRZESIEK

ekonomista z Goli - członek partii Polskie Stronnictwo Ludowe

OGŁOSZENIE



Platforma Obywatelska

Obietnice traktujemy poważnie

Sprawdź mój program działania na stronie internetowej

www.ninawieczorekmichalak.pl

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska



Nina

WIECZOREK-MICHALAK

KANDYDATKA DO SEJMU RP

22

Brakuje ciut-ciut, żeby rządzić samodzielnie



W spotkaniu z Joanną Lichocką (w środku) wzięli udział m.in. Lidia Czechak, jarocińska kandydatka PiS-u do sejmiku oraz Henryk Szymczak, członek tej partii i działacz Unii Wielkopolskiej z Witaszyc

W pałacu w Witaszycach odbyło się spotkanie z posłanką Joanną Lichocką, dziennikarką prawicowych mediów, „jedynką” na liście PiS-u w okręgu kalisko-leszczyńskim. Zorganizowała je Unia Wielkopolska. Przyszło kilkanaście osób, głów-

nie członków i sympatyków PiS-u. - Najnowszy sondaż daje PiS-owi 40 % poparcia. Żeby rządzić samodzielnie, potrzeba 43 %. Brakuje więc ciut-ciut, jednak musimy się zmobilizować, bo Beata Szydło wszystkiego za nas nie zrobi - zachęca Lichocka. (igi)

OGŁOSZENIE SPOŁECZNE

GŁOSUJ BEZ PRZESZKÓD!

Wiesz, że nie możesz dotrzeć do swojego lokalu wyborczego 25 października? Pamiętaj, że głosować możesz na wiele sposobów! Głosuj na podstawie zaświadczenia, korespondencyjnie lub przez pełnomocnika.

Poznaj ułatwienia, z których możesz skorzystać.

Wejdź na:
www.glosuj.org.pl
[facebook.com/maszglos](https://www.facebook.com/maszglos)
www.niepełnosprawni.pl/wybory



Wybory parlamentarne 25.10.2015

masz głos
masz wybór

Zawsze blisko ludzi i ich problemów Marian MATKOWSKI



Zjednoczona
Lewica
SLD + TR + PPS + UP + Zieloni

Ostatni na liście nr 6

gdyż napisano

ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi



*Doświadczenie
ma znaczenie!*

Zdjęcie: Przemysław Ciupka / www.wlkp24.info

PiS
Prawnik

LIDIA CZECHAK nr 7

WYBORY 2015

KANDYDACI DO SEJMU

Blisko ludzkich spraw



Andżelika Anna MOŹDŻANOWSKA

Senator RP, Sekretarz Stanu w Kancelarii Premiera, matka, społecznik, wykładowca, ekonomista, przedsiębiorca.



Dorota Katarzyna KINAL

Wicewojewoda Wielkopolski, wcześniej kurator oświaty, pedagog, wolontariuszka, dawca krwi, społeczny kurator sądowy.



Piotr WALKOWSKI

Posel na Sejm RP, wieloletni Wicestarosta Ostrowski, uznany samorządowiec i społecznik. Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej.



Krzysztof NOSAL

Starosta Kaliski. Wiceprezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, Prezes Zarządu Powiatowego OSP w Kaliszu.



Jan Ignacy SZKUDLARCZYK

Przewodniczący Rady Powiatu Leszczyńskiego, Wiceprezes Zarządu Ośrodka Hodowli Zarodowej "GARZYN".



Sławomir WĄSIEWSKI

Starosta Jarociński 2002-2006. Radny Powiatu Jarocińskiego. Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu.



Stanisław SZCZOTKA

Starosta Krotoszyński. Prezes Powiatowy PSL w Krotoszynie. Działacz rolniczy. Rolnik



Paweł MATYSIAK

Radny Powiatu Rawickiego, członek Zarządu Zrzeszenia Producentów Trzody Chlewnej, Członek Duszpasterskiej Rady Ekonomicznej.



Wojciech Mariusz MANIAK

Dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Dobrzycy. Radny Powiatu Pleszewskiego.



Lech JANICKI

Starosta Ostrzeszowski. Przewodniczący Konwentu Powiatów Województwa Wlkp.



Andrzej KUBIAK

Przewodniczący Rady Miejskiej w Borku Wlkp. Sottys wsi Zalesie.



Nina ADAMCZEWSKA

Dyrektor SP Nr 2 im. Jana Pawła II w Kaliszu. Koordynatorka Szkół im. J.P. II Diecezji Kaliskiej.



Mieczysław ŁUCZAK

Samorządowiec od 21 lat. Przewodniczący Powiatu Kaliskiego i Przewodniczący Powiatowej Izby Rolniczej w Kaliszu. Rolnik.



Jacek NOWAK

Burmistrz Krzywinia. Ekonomista, absolwent Akademii Ekonomicznej.



Mieczysław Antoni SZEMPIŃSKI

Wieloletni Radny Powiatu Ostrowskiego. Wicedyrektor Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Poznaniu.



Aneta Anna SZCZEPANOWSKA

Nauczyciel Akademicki, lingwista, społecznik. Absolwentka Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.



Patrycja Joanna SOBECKA-WOJCIECHOWSKA

Z wykształcenia pedagog, nauczyciel w LO w Krobi.



Ewelina Anna FAJKA

Sottys wsi i Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Strzydzwie. Wiceprezes Forum Kobiąt Powiatu Pleszewskiego.



Wioletta Anna SZKOPEK

Kierownik Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kępnie. Prezes Miejskiego Koła PSL w Ostrzeszowie.



Robert Józef KASPERCZAK

Wicestarosta Leszczyński. Sekretarz Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lesznie.



Katarzyna Elżbieta WIZNER

Pracownik ARAMIR wykształcenie wyższe, członek FML.



Ryszard TACIAK

Radny Powiatu Ostrowskiego. Zastępca Dyrektora Departamentu Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem Urzędu Marszałkowskiego.



Renata Ewa GÓRECKA

Przedsiębiorca, współwłaściciel cukierni. Od 20 lat aktywnie działa w Stowarzyszeniu Chorych na Fenylketonurię.



Andrzej SZLACHETKA

Radny Powiatu Jarocińskiego. Prezes gminny PSL w Żerkowie. Prezes grup producenckich. Prowadzi działalność rolniczą i usługową.

KANDYDACI DO SENATU



Jan GRZESIEK

Wieloletni Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Jarocinie i Radny Sejmiku Woj. Wlkp., Przewodniczący Komisji Budżetowej. Wiceprezes Zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych.



Julia Maria KRAKOWIAK

Wydawca kwartalnika "inGREEN". Od 2015r. Wielkopolski Ambasador Aktywności Kobiąt. Studia UAM filologia Polska i Klasyczna. Wyróżniona statuetką "Młody Pozytywista" przez Tow. im. H. Cegielskiego.



Paweł Zygmunt BŁASZCZYK

Kierownik BP ARIMR w Ostrowie Wlkp. z/s w Przygodzicach, radny Gm Nowe Skalmierzyce, członek FKL, ZMW oraz Stowarzyszenia Rozwoju Dziecka i Rodziny w Nowych Skalmierzycach.

Powiaty: ostrowski, ostrzeszowski, kępiński, krotoszyński

Blisko ludzkich spraw



**POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE**

Lista 5

Komitet Wyborczy PSL

POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE

Andżelika MOŹDŻANOWSKA

Skuteczna dla Naszego Regionu

Proszę o Państwa zaufanie i głos.
Zawsze dotrzymuję słowa!
Ta deklaracja zobowiązuje.

M. Moździanowska

1. LISTA 5

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE
SEJM 2015



Polityk i społecznik



Konsekwentna w działaniu...

o przywrócenie sądów



dla polskich Rodzin

budowy
obwodnic

solidarność pokoleń



tradycję i kulturę

mozdzanowska.pl

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Wielkopolskiej Ziemi

25 października odbędą się wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Przed nami niedziela 25 października, która zadecyduje o przyszłości naszych rodzin. Nam nie potrzeba konfliktów, lecz porozumienia. Przed nami stoją wielkie wyzwania i wielka odpowiedzialność za Nas, za każdego Mieszkańca Naszego regionu, każdej Naszej Miejscowości. Południowa Wielkopolska to region wielkich możliwości oraz ogromnego potencjału ludzkiego, dlatego wspólnie udało nam się tyle zrealizować dla Mieszkańców tej Ziemi przez ostatnie 4 lata. Wspólnie – bo zawsze razem rozmawialiśmy o przyszłości, o rozwoju, o możliwościach i szansach. To dzięki współpracy z samorządami, z organizacjami pozarządowymi, z druhami Strażakami, z leśnikami, z członkiniami Kół Gospodyń Wiejskich, z seniorami, młodzieżą oraz rolnikami i przedsiębiorcami, z każdym, kto przyszedł podzielić się swoimi sugestiami i problemami – zawsze znaleźliśmy dobre rozwiązanie. I dzisiaj możemy pochwalić się tymi sukcesami.

Wiem, jak ważna jest polska Rodzina, dlatego z dumą podkreślam swój udział w rozwiązaniach prorodzinnych: 52 tygodnie urlopu rodzicielskiego, 1000 zł dla każdej Matki przez pierwsze 12 miesięcy oraz stworzone Okno Życia, to dla naszych najmłodszych powstały żłobki w gminach, domy aktywności Seniorów, mamy przedszkola za złotówkę i bezpłatne podręczniki.

Obroniliśmy razem 13 sądów w Wielkopolsce, odzyskaliśmy prawa miejskie dla Dobrzycy i Chocza, dzięki współpracy z OSP i KGW udało się doinwestować organizacje pozarządowe na kwotę kilkuset tysięcy zł. Do dzisiaj kilkadziesiąt jednostek otrzymało nowe samochody, bo bezpieczeństwo Mieszkańców jest bezcenne. W ciągu tych 4 lat ponad tysiąc osób otrzymało wsparcie prawne, a kilkadziesiąt osób uzyskało bezpłatnie kwalifikacje i znalazło pracę, dzięki uruchomieniu przeze mnie Młodzieżowych Centrów Kariery.

Niezwykle ważna dla mnie jest współpraca z emerytami, seniorami i Uniwersytetami III Wieku, nasze wspólne inicjatywy i zrealizowane projekty, bo Wasza energia i życiowe doświadczenie motywuje mnie do działania.

Ważne jest dla mnie każde wsparcie rozwoju, inwestycji przemysłowych, stref ekonomicznych (np. dla Pleszewa) oraz wykorzystanie potencjału przedsiębiorstw. Łączy nas troska o rozwój wielkopolskiego rolnictwa. Nie zgodzę się na żadne działania prowadzące do degradacji terenów rolniczych w subregionie leszczyńskim.

Naszym ogromnym sukcesem są budowy tak oczekiwanych od lat obwodnic: Ostrowa Wielkopolskiego, Jarocina oraz Kępna. Te obwodnice będą zrealizowane w całości! Czas na kolejne inwestycje drogowe, m.in. dla Kalisza, Pleszewa, Gostynia i Leszna. Będę wspierać każde działanie służące szybkiej budowie drogi S11, która jest priorytetem dla Wielkopolski.

Nigdy nie deklaruje pustych obietnic, ale zawsze konkretne działania. Nie wszystko może udać się zrealizować tak, jakbyśmy tego razem oczekiwali, ale wiem, że razem stać nas na jeszcze więcej, dla naszego regionu, dla każdej miejscowości, dla każdego z nas.

Jestem dumna, że mogę pracować i służyć Mieszkańcom Południowej Wielkopolski w każdej sprawie. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali mnie w każdej sprawie, każdego dnia. Zapewniam, że nie zabraknie mi zapалу, konsekwencji i determinacji w realizowaniu wspólnych oczekiwań - dla Was. Razem wykorzystamy daną nam szansę.

Z szacunkiem dla Was
proszę o głos

M. Moździanowska



Senator RP, Minister w Kancelarii Premiera, Senacka Komisja Rodziny, Polityki Społecznej i Senioralnej, parlamentarne zespoły: ds. Strażaków, ds. Małej i Średniej Przedsiębiorczości, ds. Osób Starszych i Dzieci, ds. Kultury i Tradycji Łowickiej, Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Absolwentka Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, studia podyplomowe Uniwersytet Przyrodniczy oraz Instytut Biznesu z zakresu zarządzania projektami UE. Wykładowca akademicki – ekonomia i zarządzanie. Założycielka Stowarzyszenia „Po Prostu Pomagam” na rzecz chorych Dzieci oraz Mieszkańców Wielkopolski. Uhonorowana tytułem „Kobieta Przedsiębiorcza”, „Przyjaciel Dziecka”, „Osobowość Roku 2014”.

LIDER
LISTY nr 6



Materiał zlecony i opłacony przez KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni

Leszek ALEKSANDRZAK

ZMIENMY POLSKĘ
NA NOWOCZESNĄ

Bartosz Herka nr 9



Nowoczesna

Ryszarda Petru

Nazywam się Bartosz Herka, pochodzę z Koźmina Wielkopolskiego. Startuję w wyborach, ponieważ **NIE JEST MI OBOJĘTNY LOS NASZEGO KRAJU**, chciałbym wiele zmienić w Polsce na lepsze, a także zrobić coś dla swojej lokalnej społeczności, nie stawiać obietnic bez pokrycia i kierować się przede wszystkim interesem państwa. Jestem młodym człowiekiem z doświadczeniem życiowym oraz zawodowym, z ambicjami pracy na rzecz nowej, lepszej Polski z silną gospodarką, nowoczesnej z perspektywami na godną przyszłość; otwartym na nowe możliwości i cele, a przede wszystkim otwartym na ludzi.

POLSKĘ TRZEBA ZMIENIĆ NA BARDZIEJ NOWOCZESNĄ, PRZEDSIĘBIORCZĄ I SPRAWIEDLIWĄ. Należy między innymi uprościć przepisy podatkowe, wprowadzić konstytucję podatkową, w sposób przejrzysty opisać zobowiązania oraz prawa podatników. Zaprzestać finansowania partii politycznych z budżetu państwa, ponieważ partie marnotrawią publiczne pieniądze. Polskę można zarządzać lepiej i taniej za te same pieniądze. Dopasować system edukacji do rynku pracy, poprzez wzmocnienia szkolnictwa zawodowego. Myślę, że konieczne jest rozpowszechnienie Powszechnego Programu Profilaktyki oraz uproszczenie procedur dla pacjentów i lekarzy, aby ochrona zdrowia była łatwiejsza i bardziej skuteczna, wzmocnić działanie samorządów, doprecyzować koszty świadczeń gwarantowanych, lepiej zarządzać pieniędzmi w systemie. Należy wprowadzić powszechny i sprawliwy dla wszystkich system emerytalny, wspierać na starcie ludzi młodych, stworzyć nowe miejsca pracy.

Nadszedł czas przełomu. Polska nie może dalej wyglądać tak, jak do tej pory. Nowoczesna stworzyła program dla Polski, który jest gwarancją szybkiej zmiany. Głęboko wierzymy w to, że nasz kraj będzie nowoczesnym, sprawnym i zasobnym państwem.

Nowoczesna lewica jest potrzebna

Rozmowa z **Wiesławem Szczepańskim**, kandydatem na posła z listy Zjednoczonej Lewicy.

▶ Jest pan kandydatem lewicy ...

Ścisłe Zjednoczonej Lewicy. To lista numer 6, zajmuję na niej drugie miejsce.

▶ Przypomnijmy, co to jest Zjednoczona Lewica.

W czerwcu tego roku przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Jan Guz zorganizował spotkanie około 30 organizacji wyrażających poglądy lewicowe. Tam zdecydowaliśmy o utworzeniu wspólnej listy kandydatów do parlamentu. Panowała rzeczowa atmosfera. Zrozumieliśmy, że wartości lewicowe, o jakie walczymy, są ważniejsze, niż ambicje rozproszonych organizacji.

▶ Jakie to wartości?

Upominamy się o godne życie zwyczajnych ludzi, pracowników, pielęgniarów, młodzieży. Świat coraz bardziej staje się światem banków, biznesmenów, bogaczy. My tego nie akceptujemy. W Polsce występujemy o wyższe płace, likwidację umów śmieciowych, o prawa ludzi do decydowania o własnym życiu.

▶ W nowoczesnej Europie lewica jest mocno reprezentowana?

Oczywiście. Prezydent Francji jest działaczem partii lewicowej, w Niemczech lewica jest w rządzącej koalicji, lewica grecka broni ten kraj przed dominacją Brukseli. W Polsce 20 procent ludzi ma poglądy lewicowe.

▶ Powstanie Zjednoczonej Lewicy w Polsce to kres tak zwanej „komuny”? Czy dobrze rozumiem?

Bardzo dobrze. Na lewicy nastąpiła zupełna zmiana pokoleniowa. W cień usuwają się Leszek Miller, Janusz Palikot, odeszli inni działacze. Najważniejsze funkcje objęli młodzi ludzie, tacy, jak Barbara Nowacka, Krzysztof Gawkowski, Dariusz Joński, Paulina Piechna-Więckiewicz, Marek Balt. Oni mają

po trzydzieści kilka lat, reprezentują siebie i swoje nowoczesne poglądy. Tworzą zupełnie inną partię. Pojawiają się również głosy, że po wyborach zniknie nawet szyld SLD, żeby nie było skojarzeń z dawną lewicą, ale o tym muszą zdecydować wszyscy członkowie partii...

▶ Rzeczywiście, Barbara Nowacka, kandydatka na premiera, pokazuje nam nową twarz i poglądy lewicy.

To działaczka zupełnie innego formatu. Ma 40 lat. Wyrósła w rodzinie obeznanej z wielką polityką. Jej matka Izabela Jaruga-Nowacka była wicepremierem, zginęła w katastrofie smoleńskiej. Ojciec jest profesorem. Tacy ludzie mają wielką kulturę polityczną, nie będą zajmować się małostkowymi kłótniami, potrafią szeroko patrzeć na Polskę i świat. Potrafią realizować swoje ideały.

▶ A pan? O co będzie Pan walczył w parlamencie?

O mieszkania dla młodych ludzi. O tanie mieszkania dla młodych ludzi. Nie może być tak, że wchodzenie w dorosłość jest takie trudne, że młodzi nie mają pieniędzy na mieszkania, są zatrudniani na umowach śmieciowych i w zasadzie sytuacja zmusza ich do zarobkowej emigracji, do powstrzymywania się od rodzenia dzieci. Upomnę się o godne życie młodych. No i oczywiście godne życie rencistów i emerytów.

▶ Przed nami wybory parlamentarne. Na listach pojawiają się kandydaci spoza naszego regionu.

Niektóre partie na swoich listach umieszczają tzw. „spadochroniarzy”, czyli kandydatki/ów spoza regionu kalisko-leszczyńskiego. Dziś te osoby zabiegają o głosy wyborców z naszego regionu, a po wyborze pojawiają się tu tylko sporadycznie. Warto głosować na ludzi stąd, mieszkających w powiatach tworzących

nasz okręg wyborczy. Na liście Zjednoczonej Lewicy nie ma ludzi, którzy mieszkaliby poza tym okręgiem. Dlatego warto głosować na naszych kandydatów.

▶ A na jakiego kandydata do Senatu powinni głosować zwolennicy Zjednoczonej Lewicy?

Zdecydowaliśmy, że w obecnej sytuacji stosować należy hasło wszystkie ręce na pokład, dlatego nasi kandydaci startują z naszej listy do sejmu. W tym okręgu nie wystawiliśmy naszego kandydata do senatu. Jedynie w okręgu leszczyńskim poparliśmy Grzegorza Rusieckiego, radnego miejskiego lewicy startującego z własnego komitetu.

Jednocześnie większość z nas uważa, że senat winien ulec likwidacji, zatem nie powinniśmy wystawiać kandydatów do tej Izby. Na kogo głosować do senatu pozostawiamy naszym wyborcom.

▶ Czego możemy życzyć Panu?

Myślę, że tego, aby do mojej osoby i osób z listy Zjednoczonej Lewicy przekonali się mieszkańcy powiatu i oddali na nas głos w dniu 25 października 2015 r.



Materiał zlecony i opłacony przez KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni

KANDYDAT DO SEJMU RP

Wiesław

Szczepański



POZYCJA 2 Lista nr 6

O szkołach, S11 i 12 oraz pociągach

Szkoły, przedszkola i żłobki powinny być publiczne. Należy zlikwidować gimnazja i wprowadzić ulgi dla przedsiębiorców, którzy zatrudniają nowych pracowników. Mówił o tym na konferencji prasowej kandydat na posła Wiesław Szczepański, jeden z liderów Zjednoczonej

Lewicy w wyborach parlamentarnych do sejmu, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

- Na liście Zjednoczonej Lewicy z Jarocina mamy dwóch kandydatów - jest to pani Agata Sawada zgłoszona przez Twój Ruch i pan Marian Matkowski zgłoszony przez Unię Pracy - powiedział Tomasz

Ochliński, przewodniczący rady powiatowej SLD w Jarocinie. - Sojusz Lewicy Demokratycznej w Jarocinie, z uwagi na to, że już dwie osoby zostały zgłoszone i żeby ilości tych osób nie powiększać z naszego rejonu, dał poparcie kandydatowi Wiesławowi Szczepańskiemu, który zresztą od lat był związany z Jarocinem, kiedy jeszcze był posłem. Bardzo aktywnie włączał się w pomoc, brał udział w konferencjach, w spotkaniach z wyborcami. Bardzo mocno jest związany z naszą Ziemią Jarocińską.

Wiesław Szczepański przypomniał, że już czterokrotnie był posłem. Przedstawił program ZL mający charakter socjalny. Kandydat na posła zapewniał, iż ma świadomość, że dla mieszkańców Jarocina ważne są drogi S12 i S11, deklarując jednocześnie swoje wsparcie. Podkreślał, że należy przywrócić połączenia kolejowe z Jarocina do Leszna oraz na trasie Gniezno - Jarocin.

(akf)



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Z ubogą kampanią do parlamentu



Fot. Piotr Ignasiak

Kandydaci Ruchu Kukiza zabiegają o głosy w wyborach do sejmu. Na zdj. Piotr Niewiada (z lewej), pracownik BHP z Jarocina i Jerzy Kozłowski, przedsiębiorca z Kalisza

Jerzy Kozłowski, „jedynka” na liście Ruchu Kukiza w okręgu kalisko-leszczyńskim, przyjechał do Jarocina. Razem z Piotrem Niewiadą, kandydatem na posła z naszego miasta, spotkał się na rynku z dziennikarzem. Obaj przekonywali, że poparcie Ruchu Kukiza to najlepsza opcja. - Chcemy pokazać mieszkańcom, że jest alternatywa do tego, co się dzieje w Jarocinie, ale również w całym kraju. Przede wszystkim musimy zmienić konstytucję. Od ogółu do szczegółu - tak trzeba rozwiązywać problemy - powiedział Piotr Niewiada. Z kolei lider listy podkreślał społeczny charakter ugrupowania. - My nie jesteśmy politykami, jesteśmy społecznikami. Idziemy do parlamentu, żeby zmienić Polskę, a nie po stanowiska - przekonywał. Dodał, że nie ufa politykom i nie lubi, gdy ktoś tak o nim mówi. Wytykał też partiom, że dysponują ogromnymi kwotami na promocję. - Mamy ubogą kampanię, można powiedzieć, że nas nie widać. Nas po prostu nie stać na więcej, ja nie jestem w stanie wydać więcej, bo to są moje pieniądze i by mnie żona rozliczyła, gdybym przeszarżował - śmiał się Kozłowski.

(lgi)

OGŁOSZENIA

W Warszawie trzeba walczyć o Jarocin

Rozmowa z prof. Andrzejem Wojtyłą, kandydatem PiS do Senatu

Po wielu latach przerwy, chce pan wrócić do parlamentu. Nie wyleczył się pan jeszcze z polityki?

- Polityka to nie jednostka chorobowa, ani abstrakcyjne zajęcie. To konkretne decyzje polityków, które mają wpływ na codzienne życie ludzi. Ja nie patrzę na politykę z perspektywy widza wiadomości telewizyjnych, ale z perspektywy zwykłego człowieka, mieszkańca Jarocina, Żerkowa, czy Kotlina. To, że przykładowy Kowalski i jego żona będą musieli pracować dłużej, bo został podniesiony wiek emerytalny, a ich dziecko nie może w sklepie szkolnym kupić bułki, to właśnie efekt działań polityków.

Domyślam się, że krytycznie ocenia pan rządy koalicji PO - PSL...

- Trudno, żeby było inaczej, ale chcę zaznaczyć, że moja ocena wynika jedynie z chłodnej analizy sytuacji. Byłem ministrem zdrowia, później wiceministrem u prof. Zbigniewa Religi, a także Głównym Inspektorem Sanitarnym. Najbliższe są mi więc zagadnienia związane z tą dziedziną życia. Niestety, patrząc na działania byłego ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, widzę pasmo nieszczęść. Nie chcę się wdawać w szczegóły, ale jak wygląda służba zdrowia po 8. latach rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, widzi każdy pacjent. Niestety, stagnacja dotyczy wielu dziedzin życia. Sporo krytycznych uwag można mieć również do działań parlamentarzystów w regionie, bo chyba nie tylko ja odnoszę wrażenie, że inwestycje z budżetu centralnego omijają nas szerokim łukiem. Oczywiście od czasu do czasu, szczególnie w kampanii wyborczej, organizowane są medialne przedstawienia. Mieszkańcy Jarocina mogą na ten temat powiedzieć sporo, ponieważ wielokrotnie ich zapewniano, że wkrótce zostanie wybudowana obwodnica miasta. Tymczasem cały ruch tranzytowy nadal prowadzi przez centrum. Mówiąc wprost, zostali wielokrotnie oszukani.

Mocne słowa...

- Kilka dni temu uczestniczyłem w radiowej debacie

i zostałem kompletnie zaskoczony przez kandydata PO, który po 8. latach pracy w parlamencie powiedział szczerze: myślę, że wstydu nie przyniosłem... Na Boga!!! Przecież senator nie jest po to, by nie przynosić wstydu, ale żeby reprezentować interesy mieszkańców swojego regionu. Ma działać i być skutecznym w działaniu. Tymczasem okazało się, że przez 4 lata, a więc przez całą kadencję, pan senator skupiał się na tym, żeby nie przynieść wstydu... Mało ambitne cele sobie postawił, prawda? Słyszając takie słowa trudno się dziwić, że nikt w Warszawie nie traktuje poważnie potrzeb mieszkańców Pleszewa, Jarocina czy Kalisza.

Rozumiem, że pan - w przeciwieństwie do konkurentów - będzie aktywny i skuteczny?

- Zgadza się.

Każdy kandydat tak mówi, panie profesorze...

- Różnica polega na tym, że ja nie rzucam słów na wiatr, o czym, przekonali się np. mieszkańcy Pleszewa. Gdy byłem posłem, skutecznie pomagałem np. pleszewskiemu szpitalowi w pozyskiwaniu funduszy na kosztowny sprzęt. I to było konkretne, skuteczne działanie. Znam dobrze problemy szpitala jarocińskiego, bo jako poseł pomagałem go rozbudować i wielokrotnie doradzałem, jak nie dopuścić do jego deprecjacji. A wie pani, jak działają przedstawiciele PO? Jesienią ub. roku luźnie otworzyli w kaliskim szpitalu oddział radioterapii, na który zostało wydane blisko 30 mln zł. Zorganizowano konferencję prasową, działacze Platformy w obecności kamer uroczyście przecinali wstęgę i... minął rok, a radioterapia nie działa.

To skandal...

- Trudno tę sytuację nazwać inaczej. Żeby więc takie skandale nie powtarzały się w kolejnych latach, trzeba dokonać zmiany w Sejmie i Senacie. Dlatego ponownie kandyduję, dlatego proszę o poparcie mojej kandydatury.

Rozmawiała: Paulina Wiczerzak

Kandydat do Senatu

PiS

Prof. nadzw. Andrzej WOJTYŁA

Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP



LISTA NR 2

24

24h dla ludzi

KANDYDAT DO SEJMU RP

Stanisław MARTUZALSKI



KOTLIN

Po połowie zapłacą za asfalt na drodze dla zajęcy

► Gmina Kotlin ma współfinansować budowę powiatowej drogi Twardów - Kurcew. Część kotlińskich radnych sugeruje, że te pieniądze należałoby przeznaczyć na inne zadania gminne. Z kolei radny powiatowy Walenty Kwaśniewski uważa, że w zakresie inwestycji gminy są traktowane nierówno.

W przyszłym roku ma być ułożony asfalt na drodze Twardów - Kurcew. O jej budowę zabiegano wiele lat. - *O tę drogę walczyliśmy, to jest droga dla zajęcy, a nie dla kierowców* - powiedział były już starosta Stanisław Martuzalski kotlińskim radnym, kiedy lobbował za poprawą nawierzchni drogi gruntowej. Od tego czasu tak jest określany ten ciąg komunikacyjny.

W ubiegłym roku drogę udało się utwardzić tłuczniem. Natychmiast nasilił się ruch kołowy. Samorządowcy z Kotliny i mieszkańcy bili na alarm, że nawierzchnia zostanie rozjechana. Zaczęli pisać do władz powiatu o ułożenie masy bitumicznej. Odpowiedź zawsze była taka sama, że nie ma pieniędzy na dokończenie inwestycji.

Wreszcie ustalono, że samorządy po równo będą partycypować w ułożeniu asfaltu. Gmina Kotlin ma przeznaczyć w przyszłym roku na ten cel 150 tys. zł. - *Bardzo się cieszę, że jest decyzja, że ta droga będzie robiona. Gmina będzie musiała dorzucić dość dużą kwotę. Mam taką obawę, czy za chwilę powiat nie przyzwyczai się do tego, że gmina będzie musiała partycypować w kosztach każdego zadania. Z jednej strony dorzucając się pozbawiamy mieszkańców innej inwestycji* - mówiła na sesji Dominika Kwiecińska.

Zapowiedziała, że jeśli pieniądze zostaną zapisane w przyszłorocznym budżecie, to na pewno nie zgłoszą przeciwko.

Z kolei radny Krzysztof Szyszka przypomniał, że gmina Kotlin w kadencji 2006-2010 przekazała 500 tys. zł na budowę drogi Kotlin-Sławoszew. - *Pewnie jakbyśmy nie dołożyli nie byłoby tej drogi. Pewnie, że powinien, to zrobić powiat, ale wiecie jak ten powiat funkcjonuje. Jeżeli nie będziemy pomagać, to pójdzie z tymi inwestycjami gdzieś indziej. Wiem, że to są obawy, które mieliśmy już w poprzedniej radzie. Ile zrobiliby się za pół miliona?* - pytał wiceprzewodniczący rady.

Głos zabrał obecny na sesji radny powiatowy Walenty Kwaśniewski. Podkreślił, że wnioskował bezskutecznie w poprzedniej kadencji, aby powiat wypracował zasady współpracy z gminami. - *Jak przejrzy się powiatowy budżet, to widzimy jedną rzecz, że gminy są nierówno traktowane. Współpraca powiatu jarocińskiego z gminą Jarocin odbywa się na takich zasadach, że gmina Jarocin daje np. 200 tys. zł na jakieś zadanie powiatowi, ale ten oddaje Jarocinowi też 200 tys. zł. Natomiast jeśli chodzi o gminy ościenne, to ta współpraca wygląda w ten sposób zrobimy wam tę drogę, jak dacie 500 czy 600 tys.*

zł. W tym roku Jaraczewo musiało zadeklarować 600 tys. zł udziału w drodze Brzostów - Panienka do granicy powiatów. Po przetargu ta kwota spadła, ale i tak ponad 300



MIROSŁAW
PATERCZYK
wójt Kotliny

Tworząc przyszłoroczny budżet chciałbym 150 tys. zł zabezpieczyć na drogę Twardów - Kurcew. Mam zapewnienie pana starosty, że jeśli dołożę te środki, to samorząd powiatowy zwrótnie wyłoży pieniądze na inną drogę. Ja bardzo jasno i stanowczo powiedziałem, że gmina Kotlin dołożyła do wielu inwestycji na terenie powiatu. Z drugiej strony mało dostaliśmy. Owszem, że otrzymaliśmy pieniądze na chodnik w Woli Książęcej, ale ja „wziąłem sobie na garba” wykonanie zadania, które jest na majątku starostwa.

tys. zł gmina Jaraczewo wnosi do drogi powiatowej. Nie chciałbym być posądzony, że jestem przeciwko współpracy - zakończył były wójt Kotliny.



BARTOSZ
WALCZAK
starosta jarociński

Ustaliliśmy, że każdy z samorządów wyłoży na ten cel 150 tys. zł. Nie dostałem w sumie nic od gminy Kotlin, jak jestem starostą. Gmina Kotlin otrzymała środki na budowę chodnika na ul. ks. St. Rymarkiewicza na odcinku drogi od cmentarza do skrzyżowania z ul. Teodorowską. Wyremontowaliśmy most w Woli Książęcej. Realizujemy zadania. Wiem, że potrzeb jest więcej niż pieniędzy.

► NOWE MIASTO

65 nagrodzonych i wyróżnionych

Ponad 40 tysięcy złotych przeznaczonych zostało przez dyrektorów gminnych placówek oświatowych na nagrody i wyróżnienia dla nauczycieli oraz pracowników administracyjno-obsługowych nowomiejskich szkół.

Największa przyznana kwota dla nauczyciela wyniosła 1.300 zł, najmniejsza - 250 zł. Wśród pracowników administracyjno-obsługowych najczęściej otrzymała osoba zatrudniona w Nowym Mieście, najmniej - w Boguszyźnie. (akf)

• **SZKOŁA PODSTAWOWA W BOGUSZYNIE**
5 nauczycieli od 500 zł do 1.300 zł
łączna kwota **5.160 zł**

6 pracowników administracyjno-obsługowych od 150 zł do 350 zł
łączna kwota **1.800 zł**

• **ZESPÓŁ SZKÓŁ W CHOCICZY**
4 nauczycieli po 1.200 zł
30 nauczycieli wyróżnienia od 130 zł do 500 zł
łączna kwota **12.195 zł**
12 pracowników administracyjno-obsługowych po 300 zł
łączna kwota **3.600 zł**

• **ZESPÓŁ SZKÓŁ W KLĘCE**
14 nauczycieli od 500 zł do 1.000 zł
łączna kwota **9.652 zł**
2 pracowników administracyjno-obsługowych 600 zł i 700 zł
6 pracowników obsługi - wyróżnienia od 150 zł do 350 zł
łączna kwota **2.771 zł**

• **SZKOŁA PODSTAWOWA W KOLNICZKACH**
12 nauczycieli od 250 zł do 515 zł
łączna kwota **5.223 zł**
7 pracowników administracyjno-obsługowych od 170 zł do 437 zł
łączna kwota **2.167 zł**

• **ZESPÓŁ SZKÓŁ W NOWYM MIEŚCIE N/WARTĄ**
17 nauczycieli od 500 zł do 700 zł
łączna kwota **9.600 zł**
7 pracowników administracyjno-obsługowych od 500 zł do 900 zł
łączna kwota **4.500 zł**

► KOTLIN

Proboszcz dostał nagrodę od wójta

13.350 zł wyda gmina Kotlin na nagrody z okazji Dnia Nauczyciela. Gratyfikacje w wysokości 1.500 zł otrzymało dwóch dyrektorów szkół. Pomiędzy nauczycieli rozdysponowano 10.350 zł.

Wśród wyróżnionych pedagogów znalazł się ks. Krzysztof Gabryelczyk - nauczyciel dyplomowany Gimnazjum w Woli Książęcej, na co dzień proboszcz parafii w Twardowie. - *O nagrodę dla katechety wnioskowała pani dyrektor gimnazjum w Woli Książęcej* - wyjaśnia Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

(era)

NAGRODZENI

- Elżbieta Krawczyk
- Marzena Tomaszewska
- ks. Krzysztof Gabryelczyk
- Dorota Maj
- Olga Walczak
- Emilia Aleksandrowska
- Mariola Szymczak
- Maria Lewandowska
- Alina Biskup
- Irena Adamska
- Emilia Dzierła

dyrektor Przedszkola Publicznego „Stoneczko” w Kotlinie
dyrektor SP w Woli Książęcej
nauczyciel dyplomowany Gimnazjum w Woli Książęcej
nauczyciel dyplomowany Gimnazjum w Kotlinie
nauczyciel dyplomowany Gimnazjum w Kotlinie
nauczyciel dyplomowany SP w Kotlinie
nauczyciel dyplomowany Gimnazjum w Kotlinie
nauczyciel dyplomowany SP w Kotlinie
nauczyciel dyplomowany SP w Sławoszewie z siedzibą w Parzewie
nauczyciel mianowany Przedszkola Publicznego „Stoneczko” w Kotlinie
nauczyciel mianowany Przedszkola Publicznego „Stoneczko” w Kotlinie

Rolnik spiera się szósty rok ze spółkami wodnymi

Szósty rok mieszkańiec gminy Jaraczewo spiera się ze Związkiem Spółek Wodnych w Jarocinie. Rolnik nie płaci związkowi składek, bo uważa, że ten nie najlepiej wywiązuje się ze swoich obowiązków. - *Od 2009 roku były lata tak mokre, że nie dało się skosić łąki. Pisałem do spółek wodnych i powiedziałem, że dopóki ich porządnie nie wyczyszczą,*

nie zapłacę. Ja sobie sam utrzymam rowy w czystości i nie chcę płacić im składek. Nie potrzebuję ich łaski. Zamiast płacić 90 zł rocznie, mogę się przejść ze szpadlem i w 2-3 godziny sobie rów wyczyszczyć - wyjaśnia zbulwersowany mężczyzna.

Czytelnik tłumaczy jednocześnie, że chciał wystąpić ze związku. - *Pisałem do nich o rezygnację,*

że nie będę płacił, to założyli mi sprawę w sądzie o zapłatę i razem z odsetkami wyszło chyba ponad 500 zł. Rozmawiałem z panem ze spółek wodnych bodajże z Dohrzycy i powiedział, że można zrezygnować, tylko trzeba czyścić rów we własnym zakresie - informuje rolnik.

Jak do sprawy odnosi się Związek Spółek Wodnych w Jarocinie,

do którego należy mieszkaniec gminy Jaraczewo? - *Istotą działania spółki wodnej jest kompleksowa konserwacja np. rowu melioracyjnego od ujścia w górę, więc twierdzenie, że za wpłaconą składkę osoba wynajmie koparkę i wyczyści rowy przy swoich gruntach, absolutnie nie rozwiązuje problemu z odprowadzeniem wody rowami* - wyjaśnia Danuta Zachariasz.

z jarocińskich spółek wodnych. Urzędniczka twierdzi, że każdy wniosek dotyczący rezygnacji jest rozpatrywany indywidualnie. - *Tęgo typu sprawy są przedstawiane na walnym zgromadzeniu członków spółki, które podejmuje decyzję w drodze uchwały* - zapewnia Danuta Zachariasz.

(sebl)

GUSTAW KWAST

- l. 86 (Komorze Przybysławskie)

KRYSTYNA KROKOWSKA

- l. 52 (Utrata)

ZYGMUNT HERKT

- l. 51 (Góra)

EDWARD KUBOT

- l. 76 (Jarocin)

ANIELA DWORZYŃSKA

- l. 84 (Jarocin)

STANISŁAWA MIERNIK

- l. 92 (Hilarów)

HELENA FILIPIAK

- l. 78 (Jarocin)

EUGENIA CIESIELSKA

- l. 92 (Mieszków)

JÓZEFA ORCZYKOWSKA

- l. 88 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Różaniec między blokami

W intencji Ojczyzny modlono się na różańcu odprawionym przy figurze znajdującej się na skwerze przy ulicy Kasztanowej. Nabożeństwu przewodniczył ksiądz Marcin Walczak, wikariusz parafii św. Marcina w Jarocinie. - *Dzisiaj chcemy przez*

Twoje ręce, Najświętsza Maryjo Panno, zaność do Dobrego Ojca w niebie prośby w intencji Ojczyzny. Chcemy prosić, żeby zawsze była wierna temu dziedzictwu, które rozpoczął książę Mieszko I, chrzcząc siebie i cały naród, przyjmując Jezusa jako Pana i Zbawie-

ciela. Dzięki temu wydarzeniu udało się zjednoczyć plemiona Słowian pod jedną, wspólną nazwą. Nazwą, która zmieniła się w Ojczyznę. Dziś wielu Polaków o tym nie pamięta, że chrzest Polski upamiętnił te ludy, które do tej pory zamieszkiwały te ziemie jako

odrębne plemiona. My musimy wziąć odpowiedzialność za to, żeby kolejne pokolenia, dzieci i młodzież, znali nie tylko historię Polski, ale i historię Kościoła katolickiego - podkreślił kapłan. W trakcie nabożeństwa rozważano tajemnice bolesne.

(Is)



Fot. Lidia Sokowicz

Liście i kwiaty w workach

Ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie, która administruje starym cmentarzem, apeluje, aby przy porządkowaniu grobów przed Wszystkimi Świętymi pamiętać o segregacji śmieci. Odpady pochodzenia organicznego np. liście i żywe kwiaty należy wkładać do worków foliowych i pozostawić je przed kontenerem lub przy głównej alejce. Msze św. z procesjami na jarocińskich cmentarzach w sobotę 1 listopada zostaną odprawione o godz. 12.00 (komunalny) i 14.00 (parafialny)

(Is)

Wspomnienie Papieża

W czwartek 22 października przypada liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II. Uroczysta msza święta dziękczynna za papieża - Polaka i jego kanonizację w kościele parafialnym św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie odbędzie się o godz. 18.30. W parafii św. Marcina po śmierci Ojca Świętego zaczęła się tradycja Eucharystii sprawowanej w kościele parafialnym za wstawiennictwem najpierw błogosławionego, a później świętego w każdą pierwszą sobotę miesiąca (godz. 21.00).

(Is)

Odpust Wspólnoty Krwi Chrystusa

W niedzielę 25 października o godz. 17.30 w kościele św. Marcina obchodzony będzie odpust Wspólnoty Krwi Chrystusa ku czci św. Kaspra del Bufalo, założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa. WKC w Polsce istnieje od 1981 r. Funkcjonuje jako ruch katolicki pod kierownictwem Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa (CPPS), którego założycielem był św. Kasper. Znakiem wspólnoty jest krzyż grecki z czerwonym okrągłym polem w centrum, a jej celem przede wszystkim osobiste uświęcenie członków poprzez formację i życie w duchowości Krwi Chrystusa. Starają się oni nieść przesłanie miłości Boga wszystkim, kochając i służąc przez modlitwę, przykład własnego życia i konkretną pomoc.

(Is)

Wirtualny spacer, realna zbiórka

Za pośrednictwem strony internetowej franciszkańskiej parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie można odbyć wirtualny spacer po świątyni (www.franciszkanie-jarocin.pl). Przez cały czas trwa zbiórka pieniędzy na pokrycie kosztów malowania dolnego i górnego kościoła. Do tej pory ofiary na ten cel złożyły ponad 200 rodzin. Prace mają zostać przeprowadzone w listopadzie, aby kościół był gotowy przed świętami Bożego Narodzenia.

(Is)

„Fatimki” choć bez nazwy, ale wyróżnione

Udział w przeglądzie w Kaliszu zakończył się dla chóru z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie wyróżnieniem w kategorii zespołów.

W XXVI Diecezjalnym Przeglądzie Pieśni i Piosenki Religijnej „Sacrosong 2015” wzięło udział 15 zespołów i solistów, w sumie około 150 wykonawców. Konkurs organizuje parafia św. ap. Piotra i Pawła oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. Jarociński chór, który wziął w nim udział dopiero po raz drugi, wykonał dwa utwory: „Moja droga jest prosta” z repertuaru zespołu „Mocni w Duchu i dzieciaki” oraz „Skarby”, czyli piosenkę o św. Janie Pawle II z cyklu programów edukacyjnych o świętych polskich „Aureola”. W tym roku podczas koncertu galowego wystąpili zaproszeni goście: duet z Moskwy „Sanctus” wykonujący muzykę klasyczną oraz dwie formacje z ukraińskiego Tarnopola - „Słoneczka” i „Luby-stok”. - *Ciekawostką jest, że zespół nie posiada jeszcze nazwy, ale jakimś*



Fot. Organizatorzy

zbiegiem okoliczności w werdykcie przeglądu została mu nadana nazwa „Fatimki”. Być może zostanie

ona zaakceptowana jako oficjalna nazwa - wyjaśnia Justyna Kmiec, która wraz z Łukaszem Grodzkim

prowadzi grupę. Chór zapewnia oprawę muzyczną w czasie niedzielnej mszy św.

(Is)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-PÓGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI PÓGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PÓGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI PÓGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI PÓGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

KALISKA A-KLASA

Sukcesy beniaminków

■ W dziewiątej serii spotkań w kaliskiej A-klasie z drużyn reprezentujących powiat jarociński najlepiej spisali się beniaminkowie z Goliny i Cielczy. Grom rozgromił OKS Ostrów Wlkp., a LZS Cielcza wygrał 2:1 w Zbiersku z CKS-em. Piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin nie sprościli w Szczytnikach wiceliderowi, zaś WKS Witaszyce przegrał w Gizalkach z ostatnią w tabeli Unią Szymanowice.



Mimo iż nawet obrońca Mariusz Szymendera zdobył gola dla WKS-u, zespół z Witaszyc tradycyjnie przegrał w Gizalkach z Unią Szymanowice

CKS Zbiersk - LZS Cielcza 1:2

Beniaminek z Cielczy bardzo dobrze spisuje się w tym sezonie w meczach wyjazdowych. Do tej pory podopieczni Aleksandra Matuszewskiego nie przegrali meczu na obcym terenie (trzech porażek za to doznali na własnym boisku). Serię tę podtrzymali także w Zbiersku. Co prawda to gospodarze objęli prowadzenie w 28. minucie, gdy po rzucie rożnym Szymon Szczucki uprzedził bramkarza gości Jakuba Góreckiego i głową skierował piłkę do siatki. Jednakże beniaminek już trzy minuty później doprowadził do wyrównania. Najlepszy na boisku w tym meczu Mateusz Zięciak dwukrotnie próbował pokonać bramkarza CKS-u. Najpierw, po wrzucie z rzutu wolnego, strzelał głową, ale gołkiper gospodarzy zdołał wybić piłkę na rzut rożny. Po jego wykonaniu piłka spadła przed polem karnym znów pod nogi Zięciaka i tym razem pomocnik zespołu z Cielczy uderzył precyzyjnie. Potem oba zespoły mogły ponownie wyjść na prowadzenie, ale w sytuacjach „jeden na jednego” górą byli bramkarze. Najpierw Górecki wybronił strzał zawodnika CKS-u, a potem Marcin Stamierowski uderzył wprost w bramkarza gospodarzy.

Po zmianie stron losy spotkania szybko rozstrzygnął na swoją korzyść zespół z Cielczy. Już w 49. minucie, po kolejnym dośrodkowaniu z rzutu rożnego, piłka spadła w polu karnym pod nogi Wojciecha Kielba, a ten z bliska skierował ją do siatki.

CKS ZBIERSK	LZS CIELCZA
1:2	(1:1)
SKŁAD	BRAMKI
LZS: J. Górecki - D. Wrzaliński, Ł. Marchewka, D. Dolny (46), M. Szałkowski, K. Kościuszko (60), K. Lisiański, M. Zięciak, W. Kiełb, M. Stamierowski, M. Mizerny (88), A. Piętko, T. Michałajczak (72), D. Korasiak, K. Ochowski	1:0 - Szymon Szczucki (28) 1:1 - Mateusz Zięciak - strzałem sprzed pola karnego (31) 1:2 - Wojciech Kielba - w zamieszaniu podbramkowym po rzucie rożnym (49)

W końcówce Kielb mógł zdobyć jeszcze trzeciego gola dla gości, ale w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem trafił w słupek.

- Zastaliśmy na to zwycięstwo i dobrze, że ono przyszło, bo chłopacy mocno przeżywali ostatnie dwie porażki poniesione przed własną publicznością. Musimy w końcu też coś wygrać u siebie, żeby usatysfakcjonować naszych kibiców. Poza tym nadal w naszym zasięgu jest miejsce w czołowej „piątce” po rundzie jesiennej - realnie wyznaczył cele dla swego zespołu trener LZS-u Cielcza Aleksander Matuszewski.

Grom - OKS Ostrów 5:1

Beniaminek z Goliny odniósł najwyższe zwycięstwo w tym sezonie A-klasy, gromiąc „u siebie” OKS Ostrów Wlkp. Co ciekawe, piłkarze Gromu dokonali tego pod wodzą Piotra Kowalczyka, który w tym meczu zastąpił na ławce trenerskiej Sebastiana Waszkiewicza (nieobecny ze względów rodzinnych).

Początkowo nic nie wskazywało, na tak udane zakończenie tego pojedynku. Wręcz przeciwnie, w pierwszej połowie to bardziej doświadczeni i doświadczeni technicznie goście dominowali na boisku. Opanowali środek i stworzyli więcej okazji do strzelenia goli. W najlepszej z nich zawodnik OKS-u minął już bramkarza Gromu Michała Olejnika, ale nie potrafił skierować piłki do pustej bramki. Ponieważ nie wykorzystane sytuacje się mszczą, to Grom w 40. minucie, po bardzo dobrze wyprowadzonej kontrze, objął prowadzenie, za sprawą celnego strzału Jakuba Szymkowiaka.

W drugiej połowie obraz gry był zupełnie inny. Piłkarze Gromu zagrali szybciej, agresywniej, przejęli kontrolę nad środkową strefą (Łukasz Lis świetnie wyłączył z gry najlepszego zawodnika OKS-u Andrzeja Dziubę) i co chwila, po urozmaiconych, pomysłowo rozgrywanych akcjach, stwarzali zagrożenie pod bramką OKS-u. W efekcie strzelili cztery gole, z czego trzy po bardzo ładnych prostopadłych

GROM GOLINA	OKS OSTRÓW WLKP.
5:1	(1:0)
SKŁAD	BRAMKI
Grom: M. Olejnik - Ł. Goździaszek (23), P. Kryś, Sz. Bryll, K. Gładczak, Marcin Bryll, B. Skatecki, Ł. Lis, J. Szymkowiak, A. Skatecki (73), B. Matuszak, M. Szymkowiak (77), A. Kowalczyk, Michał Bryll (82), J. Goździaszek	1:0 - Jakub Szymkowiak - po podaniu Błażeja Skateckiego (40) 2:0 - Marcin Szymkowiak - po podaniu Błażeja Skateckiego (59) 3:0 - Jakub Szymkowiak - po dośrodkowaniu Adama Skateckiego (68) 4:0 - Michał Bryll - po prostopadłym podaniu (73) 5:0 - Arkadiusz Kowalczyk - po prostopadłym podaniu (80) 5:1 - Marcin Kolenda - z rzutu karnego (90)

podaniach za linię obrony. Łupem strzeleckim podzielili się Marcin i Jakub Szymkowiakowie oraz Michał Bryll i Arkadiusz Kowalczyk.

W końcówce spotkania kolejne gole powinni zdobyć ponownie Kowalczyk oraz Jakub Goździaszek, ale to goście, w ostatniej akcji meczu, wykorzystali błąd młodego stopera Krzysztofa Gładczaka i z rzutu karnego zdobyli honorowego gola.

Szczyt - Błękitni Sparta 4:2

Zespół z Kotliny nie sprostał wiceliderowi rozgrywek. W pierwszej połowie Szczyt miał dużą przewagę, ale grał nieskutecznie. Podopieczni Radosława Mielcarka objęli nawet prowadzenie. W 12. minucie Patryk Tomczyk wrzucił piłkę z rzutu wolnego na głowę obrońcy Tomasza Nowakowskiego i posłał piłkę do siatki.

Szczyt jeszcze przed przerwą doprowadził do wyrównania, mimo iż w bramce gości uwijał się Robert Sobczak (skapitulował dopiero przy trzeciej dobitce).

Po zmianie stron o dziwo to zespół z Kotliny miał przewagę i więcej okazji do strzelenia goli (zmarnowane sytuacje Bogumiła Mrugacza, Arkadiusza Gostyńskiego i Miłosza Boguszyńskiego), ale to Szczyt zagrał skuteczniej. Wicelider strzelił trzy gole, a goście tylko raz zmusili do kapitulacji bramkarza drużyny ze Szczytnik (Łukasz Glinkowski po indywidualnej akcji). W dodatku kontuzji doznał jedyny bramkarz kotlińskiego zespo-

łu Robert Sobczak i przez ostatnie dwadzieścia minut miejsce między słupkami musiał zająć pomocnik Hubert Szymczak, ale spisał się bardzo dobrze i zachował czyste konto.

- W pierwszej połowie mieliśmy lepszy wynik niż na to zasługiwaliśmy. Po przerwie paradoksalnie graliśmy lepiej od rywali, ale to oni strzelili więcej goli. Zabrakło dziś skuteczności, ale też pewnie czterech podstawowych graczy - Palczewskiego, Wasiewicza, Jasińskiego i Koniecznego - ubolewał trener Błękitnych Sparty Radosław Mielcarek.

SZCZYT SZCZYTNIKI	BŁĘKITNI SPARTA
4:2	(1:1)
SKŁAD	BRAMKI
Błękitni Sparta: R. Sobczak (70), K. Hudak - P. Tomczyk (55), M. Boguszyński, R. Mielcarek, T. Nowakowski, A. Gostyński, H. Szymczak, D. Wojtasik, D. Pera, J. Zalachowski, B. Mrugacz, Ł. Glinkowski	0:1 - Tomasz Nowakowski - głową po dośrodkowaniu Patryka Tomczyka z rzutu wolnego (12) 1:1 - Marcin Gawel - (22) 2:1 - Marcin Gawel - (51) 3:1 - Patryk Wojtczak (54) 3:2 - Łukasz Glinkowski - po indywidualnej akcji (58) 4:2 - Paweł Polowczyk (62)

Unia - WKS Witaszyce 4:3

Piłkarze WKS-u Witaszyce ulegli w Gizalkach ostatniej w tabeli kaliskiej A-klasy Unii Szymanowice. Było to pierwsze zwycięstwo gospodarzy w tegorocznych rozgrywkach. Inna sprawa, że Unia ma patent na zespół z Witaszyc i na własnym boisku zawsze z WKS-em wygrywa. Tym razem zespół z Szymanowice już do przerwy prowadził 2:0, za sprawą celnych strzałów z dystansu Przemysław Szudlarek i Mateusza Rybarczyka. Mogło jednak być zupełnie inaczej, gdyby występujący w ataku, obok grającego trenera Pawła Janasa, Dawid Śmigieński wykorzystał dwie sytuacje „sam na sam” z bramkarzem Unii Marcinem Marciniakiem.

Po przerwie oba zespoły poszły „na wymianę ciosów” i w zaledwie dwunastu minut kibice obejrze-

cztery gole. Najpierw w 52. na 3:0 podwyższył Rybarczyk, ale wówczas zareagowali wreszcie piłkarze z Witaszyc. Sześć minut później kontaktowego gola zdobył Paweł Janas. Jednakże po kolejnych czterech minutach kontę Unii na czwartego gola zamienił ponownie Rybarczyk. Nie minęły dwie minuty, a nadzieję na korzystny wynik przywrócił gościom Mariusz Szymendera, dobijając piłkę po strzale Pawła Janasa. Na kwadrans przed końcem meczu te nadzieje stały się realne, bowiem piłkarze Unii postanowili dopomóc graczom WKS-u i... sami strzelić sobie gola. Szymon Skowroński tak wybił piłkę sprzed własnej bramki, że najpierw trafił w słupek, a po chwili w kolegę z obrony i futbolówka znalazła się w siatce. Mimo iż zostało jeszcze trochę czasu, gościom nie udało już się doprowadzić do wyrównania, mimo kilku niepewnych interwencji bramkarza Unii.

- Przystąpiliśmy do tego meczu bardzo zmotywowani ostatnim zwycięstwem, ale też osłabieni brakiem kilku podstawowych zawodników. Odbiło się to szczególnie na naszej grze obronnej, która była bardzo nerwowa. Również w ataku mieliśmy swoje okazje, których nie zamieniliśmy na gole, stąd nie potrafiliśmy przejąć kontroli nad wydarzeniami na boisku - tłumaczył grający trener Paweł Janas, który najbardziej podrywał swój zespół do walki w tym meczu. (pw)

UNIA SZYMANOWICE	WKS WITASZYCE
4:3	(2:0)
SKŁAD	BRAMKI
WKS: J. Jacek - M. Marszałek (70), M. Dankowski, J. Janowski, R. Śmigieński, M. Szymendera, M. Trybek, B. Świerkowski (76), P. Malecki, S. Janowski, M. Gościński, P. Janas, D. Śmigieński	1:0 - Przemysław Szudlarek (25) 2:0 - Mateusz Rybarczyk (37) 3:0 - Mateusz Rybarczyk (52) 3:1 - Paweł Janas - po dośrodkowaniu Sebastiana Janowskiego (58) 4:1 - Mateusz Rybarczyk (62) 4:2 - Mariusz Szymendera - dobitką strzału Pawła Janasa (64) 4:3 - gol samobójczy (74)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 25 października 15.00



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN



OKS OSTRÓW WLKP.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 25 października 11.00



LZS CIELCZA



CZARNI WIERZBNO

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 25 października 15.00



WKS WITASZYCE



KORONA POGOŃ STAWISZYN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 25 października 15.00



ZIELONI KOŹMINEK



GROM GOLINA

TAEKWONDO WTF



Martyna Stasik wywalczyła w Zagrzebiu brązowy medal

Podium Martyny

Martyna Stasik (Białe Tygrysy PWiK Jarocin) wywalczyła brązowy medal w turnieju Serbia Open, zawodach rangi G1.

W Zagrzebiu wystartowało ponad 1.400 zawodników i zawodniczek w trzech kategoriach wiekowych: seniorzy, juniorzy i kadeci. W kadrze Polski znalazła się Martyna Stasik oraz jej trenerka Józefina Nowaczyk-Wróbel.

Zawodniczka Białych Tygrysów rywalizująca w kategorii wagowej do 33 kg rozpoczęła od zwycięstwa przed czasem nad Greczynką Chrysoulą Ioannidou. W drugiej walce, decydującej o wejściu do finału, zmierzyła się

ze swoją stałą rywalką - Niemką Jessicą Dick i niestety po raz kolejny musiała uznać jej wyższość, zajmując trzecie miejsce.

Turniej w Serbii od lat jest zaliczany do najważniejszych i najliczniej obsadzonych imprez w Europie, a w związku z tym, że obecnie posiada rangę G1 Światowej Federacji Taekwondo, czyli seniorzy mogą na nim zdobywać punkty do rankingu olimpijskiego, to oczywiście pojawiły się tam również bardzo mocne ekipy w młodszych kategoriach. Mimo porażki w walce półfinałowej jestem zadowolona z postawy Martyny, gdyż jest coraz bliżej swojej rywalki z Niemiec, a to znaczy, że robi sys-

tematyczne postępy. Dla Martyny najważniejszym startem w drugim półroczu są Mistrzostwa Polski i na tej imprezie głównie się teraz skupiamy - podsumowała występ swojej podopiecznej Józefina Nowaczyk-Wróbel.

W zawodach w Serbii wystartowała również Patrycja Adamkiewicz, która aktualnie reprezentuje barwy klubu AZS AWF Warszawa. Była zawodniczką Białych Tygrysów do Zagrzebia pojechała z kadrą Polski i po wygraniu dwóch walki oraz przegraniu pojedynku o finał, zajęła trzecie miejsce wśród junierek w kategorii do 55 kg.

(faf)

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyjazdy bez punktów

GKS Żerków nie wykorzystał szansy na wywalczenie pierwszych, wyjazdowych punktów. Podopieczni Jacka Koleckiego, mimo że byli zespołem lepszym, przegrali 1:2 z Piastem Czekanów.

- W pierwszej połowie mieliśmy optyczną przewagę. Gospodarze głęboko się cofnęli, licząc na kontry i stałe fragmenty gry. Właśnie po jednym z nich Piast objął prowadzenie - relacjonuje trener GKS-u.

„Gieksa” zmuszona do ataku pozycyjnego miała swoje okazje do wyrównania. Najlepszej, w końcówce pierwszej połowy, nie wykorzystał Remigusz Sobczak. Piłka po jego strzale z kilku metrów minimalnie minęła światło bramki.

Po zmianie stron podopiecznym Jacka Koleckiego udało się w końcu doprowadzić do remisu. Paweł Majusiak wykończył dobrze rozegrany rzut rożny. Kiedy wydawało

się, że żerkowianie wywiozą z Czekanowa punkt, gospodarze wyprowadzili kontry, która dała im zwycięstwo.

- Szkoda straconych punktów. Piłkarsko byliśmy lepsi, ale liczy się to, co znajdzie się „w sieci” - krótko podsumował mecz Jacek Kolecki.

(faf)

PIAST CZEKANÓW	2:1
GKS ŻERKÓW	(1:0)
SKŁAD	

GKS: Dominik Szybiak - Paweł Majusiak, Dawid Grzebyszak, Hubert Grzebyszak, Jakub Zukrowski, Remigusz Sobczak, Dariusz Adamski (80. Damian Wielicki), Adrian Paprzycki (85. Dawid Borowiak), Artur Maciejowski, Marcin Jujka (75. Wiktor Balcerski), Piotr Karz.

BRAMKI
1:0 - Wojciech Kwieciński (26.)
1:1 - Paweł Majusiak (67.)
2:1 - Paweł Zadka (79.)



Paweł Majusiak (z lewej) zdobył w Czekanowie bramkę dla GKS-u

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

POZNAŃSKA A-KLASA

Prestizżowe zwycięstwo

Phytopharm Kleka, pod wodzą nowego trenera - Adama Parusa, niespodziewanie pokonał 3:2 rezerwy średzkiej Polonii. Bohaterem spotkania został Sebastian Dyderski, który w 40 minucie zastąpił kontuzjowanego Michała Parusa i zdobył dwa gole.

Kłęczanie przystępowało do tego prestiżowego, derbowego spotkania mocno osłabieni. Z różnych powodów brakowało aż ośmiu graczy. Faworytem pojedynku byli poloniści, ale po raz kolejny okazało się, że boisko weryfikuje zapowiedzi.

Drużyna ze Środy miała przewagę, za to w bramce Phytopharmu świetnie spisywał się Artur Pelczyński, który wrócił do gry po kilku latach przerwy.

W 39. minucie kłęczanie nieoczekiwanie objęli prowadzenie po efektywnym uderzeniu Eryka Kowalskiego. Tuż przed przerwą bramkarz Polonii złapał piłkę za polem karnym za co otrzymał czerwoną kartkę. Phytopharm świetnie rozegrał rzut wolny i wspomniany wcześniej Sebastian Dyderski mocnym strzałem obok muru podwyższył prowadzenie.

W drugiej połowie inicjatywę nadal mieli grający w osłabieniu poloniści, ale to ekipa z Kleki strzeliła gola. W 83. minucie swoją drugą bramkę zdobył Sebastian Dyderski.

Końcówka spotkania to już przynajmniej przewaga Polonii. W 90. minucie sędzia podyktował rzut karny dla gości. Artur Pelczyński obronił jedenastkę, jednak przy dobitce nie miał już szans. Chwilę później poloniści zdobyli kontaktowego gola. Na doprowadzenie do remisu zabrakło już im czasu i punkty pozostały w Klece.

(faf)

PHYTOPHARM KLEKA	3:2
POLONIA II ŚRODA	(2:0)
SKŁAD	

Phytopharm: A. Pelczyński - K. Wolski (80. Sz. Nowak), Marcin Parus, A. Dyderski, E. Rowecki - A. Cepa, K. Zawacki - E. Kowalski, Michał Parus (40. S. Dyderski), M. Nowak - J. Wolski.

BRAMKI
1:0 - Eryk Kowalski (39.)
2:0 - Sebastian Dyderski (45.)
3:0 - Sebastian Dyderski (83.)
3:1 - Szymon Grzelak (90.)
3:2 - Szymon Grzelak (90.+1)

II LIGA

Wyniki XIII kolejki rozgrywek:

Błękitni Stargard • Stal Stalowa Wola	1:2
Kotwica Kalisz • Polonia Bytom	1:0
Legionovia Legionowo • Puszcza Niepolomice	1:2
Okocimski Brzesko • GKS Tychy	1:1
Sarka Tarnobrzeg • Stal Mielec	1:1
Gryf Wejherowo • Znicz Pruszków	0:2
Nadwiślan Góra • Olimpia Zambrów	0:2
Radomsk Radom • Wisła Puławy	1:2
Raków Częstochowa • ROW 1964 Rybnik	2:0

Tabela:			
1. Stal Mielec	13	28	25:13
2. Wisła Puławy	13	27	19:12
3. Raków Częstochowa	13	22	22:14
4. Radomsk Radom	13	21	19:10
5. Stal Stalowa Wola	13	21	18:21
6. Sarka Tarnobrzeg	13	21	18:21
7. Znicz Pruszków	13	20	17:12
8. GKS Tychy	13	20	14:12
9. Kotwica Kalisz	13	18	14:12
10. Polonia Bytom	13	16	20:18
11. Puszcza Niepolomice	13	16	18:16
12. Olimpia Zambrów	13	15	18:20
13. Okocimski KS Brzesko	13	15	16:18
14. Legionovia Legionowo	13	15	15:18
15. ROW 1964 Rybnik	13	12	11:24
16. Błękitni Stargard Szc.	13	10	13:18

III LIGA (GRUPA KUJ. - POM. - WLKP.)

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Ostrowia Ostrow • Sokół Kleczew	0:0
Elana Toruń • Pelikan Niechanowo	2:3
Jarota Hotel Jarocin • Niebła Wągrowiec	3:0
Kujawianka Izbica Kuj. • KKS Kalisz	0:0
Polonia Środa • Lech II Poznań	2:0
Sparta Brodnica • Wda Świecie	0:0
Start Warlubie • Unia Swarzędz	2:0
Warta Poznań • Centra Ostrow	4:1

Tabela:			
1. Warta Poznań	11	27	30:8
2. Jarota Hotel Jarocin	11	27	19:5
3. Sokół Kleczew	11	21	22:6
4. Polonia Środa Wilk.	11	18	15:10
5. Pelikan Niechanowo	11	18	18:14
6. Lech II Poznań	10	17	20:7
7. Start Warlubie	10	16	15:14
8. Unia Swarzędz	11	14	17:20
9. Niebła Wągrowiec	11	14	14:19
10. Sparta Brodnica	11	13	13:12
11. KKS 1925 Kalisz	11	12	11:12
12. Elana Toruń	10	12	10:11
13. Wda Świecie	11	12	5:17

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Dąbrowczanka Pępowo • Biały Orzeł Koźmin	2:3
PKS Racot • Polonia Kępno	0:0
Orzeł Mroczeń • SKP Słupca	2:2
Olimpia Kolo • Victoria Ostreszew	0:1
Odra 1912 Kościan • Victoria Września	0:2
LKS Ślesin • Polonia 1912 Leszno	3:0
Grom Wolsztyn • Górnik Konin	2:1
Past Kobylin • Rawia Rawicz	4:2

Tabela:			
1. Biały Orzeł Koźmin	11	29	21:6
2. Górnik Konin	11	28	21:8
3. Odra 1912 Kościan	11	24	29:10
4. Polonia 1912 Leszno	11	23	32:16
5. Victoria Ostreszew	11	22	32:12
6. Grom Wolsztyn	11	19	29:16
7. Grom Wolsztyn	11	13	20:24
8. SKP Słupca	11	12	12:12
9. LKS Ślesin	11	12	20:21
10. Past Kobylin	11	12	23:26
11. PKS Racot	11	12	10:21
12. Dąbrowczanka Pępowo	11	11	19:27
13. Rawia Rawicz	11	11	15:26

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Astra Krotoszyn • Pogoń Trębaczów	0:1
Pogoń N. Skalmierzyce • Gorzyczanka	3:0
Pelikan Grabów • Odolanovia Odolanów	0:2
Raszkowianka Raszków • Stal Pleszew	1:3
KS Opatówek • Victoria Skarszew	2:2
Piast Czekanów • GKS Żerków	2:1
Czarni Dobrzyca • Barycz Janków	1:1
Zelka Kobyla Góra • LKS Goluchów	0:2

Tabela:			
1. Pogoń N. Skalmierzyce	11	29	32:5
2. Stal Pleszew	11	29	25:11
3. KS Opatówek	11	26	27:13
4. KS Victoria Skarszew	11	20	18:16
5. Odolanovia Odolanów	11	18	24:14
6. LKS Gorzyce Małe	11	18	24:17
7. Grom Golina	11	17	24:17
8. Błękitni Sparta Kotlin	11	17	13:9
9. Raszkowianka Raszków	11	16	18:15
10. Zelka Kobyla Góra	11	14	21:18
11. Barycz Janków Przyg	10	12	10:23
12. Gorzyczanka Gorzyce W.	11	11	14:20

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Szczyt Szczytniki • Błękitni Sparta Kotlin	4:2
CSK Zbiersk • LZS Cielcza	1:2
Czarni Wierzbno • Wicher Mycielin	2:0
Unia Szymanowice • WKS Witaszyce	4:3
Korona Pogoń Stawiszyn • Proсна Kalisz	2:0
LKS Gorzyce • Zieloni Koźminek	2:5
Grom Golina • OKS Ostrow	5:1

Tabela:			
1. Zieloni Koźminek	9	20	25:10
2. Szczyt Szczytniki	9	19	25:10
3. Korona Pogoń Stawiszyn	9	18	24:11
4. Proсна Kalisz	9	16	25:15
5. LZS Cielcza	9	16	17:14
6. LKS Gorzyce Małe	9	16	16:18
7. Grom Golina	8	13	24:22
8. Błękitni Sparta Kotlin	9	13	17:17
9. CSK Zbiersk	9	11	11:18
10. Czarni Wierzbno	9	11	11:21
11. WKS Witaszyce	8	10	14:17
12. Wicher Mycielin	9	7	8:21

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Pogoń Książ • Cieszcovia Kleszczewo	3:0
Phytopharm Kleka • Polonia II Środa	3:2
Stella Luboń • Maratonczyk Brzeźno	2:1
Łotnik 1997 Poznań • Zawisza Dolna	1:2
KS 1999 Łopuchowo • Jurand Koziegłowy	2:2
Orkan Jarostawiec • Przemysław Poznań	1:0
Lider Swarzędz • Czarni Czeremiewo	2:1

Tabela:			
1. Orkan Jarostawiec	9	25	37:8
2. Zawisza Dolna	9	20	14:5
3. Cieszcovia Kleszczewo	9	19	26:15
4. Jurand Koziegłowy	9	19	17:10
5. Phytopharm Kleka	8	16	21:11
6. Pogoń Książ Wilk.	9	13	19:18
7. Czarni Czeremiewo	9	11	15:13
8. Stella Luboń	9	11	12:19
9. Polonia II Środa Wilk.	9	10	20:21
10. KS 1999 Łopuchowo	9	10	17:25
11. Maratonczyk Brzeźno	9	9	22:21
12. Lider Swarzędz	9	9	9:29
13. Łotnik 1997 Poznań	9	7	15:26
14. Przemysław Poznań	9	3	10:33

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Majak w Niechanowie

Pelikan Niechanowo ma w końcu nowego trenera. W ubiegłym tygodniu stanowisko objął Sławomir Majak. 46-letni były reprezentant Polski ostatnio nigdzie nie pracował, a wcześniej prowadził m.in. Calisę Kalisz i Czarnych Żagań. Majak zaczął od wygranej. Pelikan pokonał na wyjeździe 3:2 Elanę Toruń.

► Pary barażowe

Choć nie zakończyła się jeszcze nawet runda jesienna rozgrywek trzecioligowych w miniony czwartek rozlosowano już pary barażowe w walce o awans do II ligi. Mistrz grupy kujawsko-pomorsko-wielkopolskiej zmierzy się ze zwycięzcą grupy małopolsko-świętokrzyskiej. W pozostałych parach zagrają: mistrz grupy dolnośląsko-lubuskiej z mistrzem grupy łódzko-mazowieckiej, mistrz grupy pomorsko-zachodniopomorskiej z mistrzem grupy opolsko-śląskiej oraz mistrz grupy lubelsko-podkarpackiej z mistrzem grupy podlasko-warmińsko-mazurskiej. Dokładne terminy spotkań nie zostały jeszcze ustalone. Gdyby rozgrywki zakończyły się dziś, prowadząca w tabeli Warta Poznań zmierzyłaby się z KSZO Ostrowiec.

► Zmiana trenera w Phytopharmii

Jacek Parus po zeszłotygodniowej porażce z Przemysławem Szczęsą zrezygnował z funkcji trenera Phytopharmii Kłęka. Zastąpił go... Adam Parus, który w przeszłości zasiadał już na ławce trenerskiej w Kłęce (m.in. w rozgrywkach IV ligi). 38-letni Adam Parus w swym debiucie zaliczył spory sukces prowadząc drużynę do prestiżowego zwycięstwa w derbowym pojedynku z rezerwami Polonii Środa.

► Biały Orzeł liderem

Biały Orzeł Koźmin został liderem IV ligi. Ekipa z Koźmina wykorzystała potknięcie Górnika Konin i wygrywając 3:2 z Dąbrowczanką Pępowa awansowała na pierwsze miejsce w tabeli. Spotkanie w Pępowie było bardzo emocjonujące. Gospodarze prowadzili już 2:0, ale podopieczni Macieja Dolaty, po dwóch bramkach Szymona Gałczyńskiego i jednym trafieniu Bartłomieja Ziemińskiego, zainkasowali trzy cenne punkty. Koźminianie są jedynym zespołem w lidze, który w tym sezonie nie przegrał meczu!

(faf)

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP.)

Sobota • 24 października 15.00



WDA ŚWIECIE



JAROTA HOTEL JAROCIN

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela • 25 października 15.00



GKS ŻERKÓW



PELIKAN GRABÓW

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Sobota • 24 października 15.00



POGOŃ KSIĄŻ WLKP.



PHYTOPHARM KLĘKA

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Niedziela • 25 października 14.00



JAROTA JAROCIN



GÓRNIK KONIN

Znokautowana
Nielba

Fot. Przemysław Szczęś

Na derbowy mecz z Nielbą sympatycy Jaroty przygotowali specjalną oprawę

W bardzo przekonujący sposób Jarota Hotel Jarocin pokonała Nielbę Wągrowiec. W siedemnastym pojedynku tych drużyn (barażowych, ligowych i pucharowych) podopieczni Janusza Niedźwiedzia wygrali 3:0 i było to chyba najłatwiejsze zwycięstwo w historii pojedynków tych zespołów.

- Drużyna gospodarzy zachowała się jak wyrafinowany bokser i już w pierwszej połowie wyprowadziła dwa bardzo skuteczne ciosy - powiedział po meczu trener Nielby Łukasz Mendel. - Muszę pogratulować Jarocie, bo wygrała zasłużenie - dodał szkoleniowiec gości.

Zwycięstwo Jaroty ani przez chwilę nie było zagrożone. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia kontrolowali przebieg gry i powinni wygrać zdecydowanie wyżej. Kibice obejrzeliby sporo ciekawych akcji, z których trzy zakończyły się bramkami.

Strzelanie zaczął Christian Nnamani wykorzystując świetne podanie „w uliczkę” od Jacka Pacyńskiego. Niestety w tej akcji Nigeryjczyk naciągnął sobie mięsień uda i musiał

przedwcześnie opuścić boisko.

Kilka minut później było już 2:0. Jędrzej Ludwiczak sprytnie ograł obrońcę i dokładnie dośrodkował piłkę wprost na głowę Dominika Chromińskiego. Uderzenie najsukuteczniejszego piłkarza Jaroty zdołał obronić bramkarz Nielby, ale przy dobitce Mikołaja Marciniaka był już bezradny.

Na trzeciego gola kibice w Jarocinie musieli czekać do końcówki spotkania, choć wcześniej jarociniacy zmarnowali kilka dobrych okazji. Najlepszą z nich miał Krzysztof Czabański, któremu zabrakło opanowania i z bliska strzelił obok słupka. Zdecydowanie więcej zimnej krwi miał Mateusz Dunaj, popisując się technicznym strzałem z około 30 metrów. Bramkarz Nielby interweniował głową już za linią pola karnego. Do piłki doszedł jarociński junior i przełobował golkipera gości.

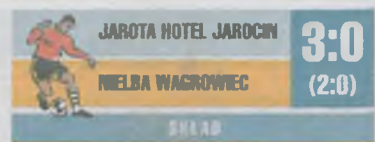
Spokojny o rezultat Janusz Niedźwiedź na ostatnie dziesięć minut wpuszczał na boisko rezerwowego bramkarza - Mateusza Deege, który zaliczył

debiut w barwach Jaroty.

Piłkarze Jaroty pewnym zwycięstwem ucieszyli swoich sympatyków. Ci odwziedczyli się dopingiem (niestety nie zawsze „parlamentarnym”) przez cały mecz oraz oprawą. Były baloniki w barwach klubowych, flagi, serpentyny oraz efektowne race, za które jednak klub może zostać ukarany.

Za tydzień Jarota zagra na wyjeździe w Świeciu. Niestety do dwójki już wcześniej kontuzjowanych zawodników (Ławniczak, Antkowiak) dołączyło dwóch kolejnych. Już w pierwszej połowie boisko musieli opuścić Dawid Piróg i Christian Nnamani. Wstępne diagnozy wskazują, że ich przerwa może dłużej potrwać. Z Wdą nie zagra także Krzysztof Czabański (będzie pauzował za czwartą żółtą kartkę), tak więc trener Jaroty będzie zmuszony w pierwszym składzie skorzystać z dwóch juniorów. Jarota pojedzie jednak do Świecia w doskonałych nastrojach i postara się podtrzymać fenomenalną passę spotkań bez porażki.

(faf)



Jarota Hotel: Mateusz Filipowiak (81. Mateusz Deege) - Dawid Piróg (9. Piotr Skokowski), Bartosz Kieliba, Piotr Garbarek, Jędrzej Ludwiczak - Krzysztof Czabański, Michał Grobelny - Mikołaj Marciniak, Dominik Chromiński, Jacek Pacyński (76. Dawid Dolata) - Christian Nnamani (30. Mateusz Dunaj)

Nielba: Patryk Łagodziński - Łukasz Iskryński, Dawid Jasiński, Michał Gruska - Dawid Tomczak (4. Mateusz Piechowiak), Łukasz Piasecki - Fabian Burzyński (87. Szymon Kosiński), Adrian Marchel, Mateusz Górny (74. Filip Konarski), Adam Urbanski, Rafał Lesniewski

BRAMKI

1:0 - Christian Nnamani, po podaniu Jacka Pacyńskiego (25.)
2:0 - Mikołaj Marciniak, dobitka po strzale głową Dominika Chromińskiego po dośrodkowaniu Jędrzeja Ludwicza (33.)
3:0 - Mateusz Dunaj (83.)

WYPOWIEDZI POMECZOWE

Janusz
Niedźwiedź
TRENER JAROTY

Myszę, że najbardziej kibice w Jarocinie cieszą się ze zwycięstwa. Dla mnie ważne było również to, żeby nie stracić bramki. I to też się udało, czyli mamy dwa w jednym. Do tego dziś debiut zaliczył kolejny zawodnik - Mateusz Deege, który zaprezentował się z bardzo dobrej strony, a to pokazuje, że atmosfera w zespole jest bardzo dobra i każdy zasługuje na grę, choć miejsc jest tylko jedenaście.

Niestety przydarzyły nam się dziś dwie kolejne kontuzje. Mamy już teraz czterech graczy z urazami. Do tego czwartą żółtą kartkę zobaczył dziś Krzysztof Czabański i będzie pauzował w następnym meczu, więc do Świecia pojedziemy w bardzo okrojonym składzie.

Zmiana bramkarza w końcówce meczu była zamierzona. Rozmawiałem z obydwojema bramkarzami i powiedziałem im, że jeżeli będzie korzystny wynik to w okolicach 70., 80. minuty dojdzie do zmiany. Żałuję tylko, że Krzysiek Czabański nie wykorzystał świetnej okazji, bo wtedy ta zmiana byłaby kilka minut wcześniej. Chodziło mi o to, żeby nasz drugi bramkarz zagrał, bo z punktu psychologicznego widać było, że nam delikatnie „gas” na treningach. Jeżeli siedzi się długi czas na ławce i nie widzi się tak naprawdę boiska to trudno utrzymać koncentrację i chęć do pracy. Bardzo dobrą zmianę dał także Mateusz Dunaj. Myszę, że to jest przyszłość tego klubu. Mam nadzieję, że ta bramka doda mu jeszcze pewności siebie i swobody na boisku. W Świeciu najprawdopodobniej wyjdzie od pierwszej minuty.

Łukasz
Mendel
TRENER NIELBY

Muszę pogratulować drużynie Jaroty, bo wygrała zasłużenie. Nie mieliśmy dziś argumentów. Trzeba jednak powiedzieć, jak się spojrzy głębiej w skład, że był to mecz zespołu doświadczonego z młodą. Mamy sporo młodych zawodników i dopiero ich wprowadzamy, właściwie z konieczności. Widać to było na boisku. Brakowało nam siły przebiecia. W pierwszej połowie staraliśmy się, po błędach piłkarzy Jaroty, wyprowadzać kontrataki, ale brakowało ostatniego podania, brakowało dokładnego strzału na bramkę. Natomiast drużyna gospodarzy, jak wyrafinowany bokser, już w pierwszej połowie wyprowadziła dwa bardzo skuteczne ciosy, a mogliśmy stracić jeszcze więcej bramek.



Christian Nnamani zdobył pierwszego gola dla Jaroty, niestety w tej akcji naciągnął sobie mięsień uda

Fot. Przemysław Szczęś

OGŁOSZENIA

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199